Nr. 95 Poniedziałek 26 Kwietnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości mianował sędziego powiatowego Henryka Alschera w Rohatynie radcą sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Złoczowie.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także i od 1 maja b. r. aż do dalszego roporządzenia nie będzie pobierany dodatek na ażio na kolejach żelaznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 kwietnia.

Komisya legitymacyjna Rady państwa podniosła kwestyę, która nie z jej winy zamiast pozostać do końca tem, czem być powinna i czem tylko jest rzeczywiście, t. j. kwestyą ściśle prawną, przybrała zaraz na wstępie drażliwy charakter sporu politycznego między stronnictwami, rozwijającego się nie na tle zasadniczem, lecz z ciasnego stanowiska partyjnej podejrzliwości i niechęci. Komisya legitymacyjna postanowiła zaproponować Izbie unieważnienie wyboru trzech posłów z kuryi wielkiej posiadłości w górnej Austryi z powodu, że do głosu przypuszczano także właścicieli realności miejskich zapisanych do tabuli krajowej. Opierając się na zasadzie repre zentacyi interesów, komisya legitymacyjna tłómaczyła wątpliwą pod tym względem ordynacyę wyborczą w ten sposób, że do głosowania w kuryi wielkiej posiadłości uprawnieni są tylko właściciele dóbr ziemskich. Za tą interpretacyą przemawiał fakt, że w niektórych prowincyach przy innej sposobności rząd już dawniej odmówił takim realnościom miejskim charakteru wielkiej posiadłości ziemskiej, przeciw tej interpretacyi zaś przemawia dotychczasowa polityka Rady państwa, która z tego powodu nigdy dotąd nie kwestyonowała wyboru z górno-austryackiej wielkiej posiadłości.

Tak się rzecz cała przedstawia przedmiotowo. Ze stanowiska prawnego jedna i druga strona może przytoczyć wiele argumentów na poparcie swojego zapatrywania bez oglądania się na precedensy, które w tym wypadku dotrzymują sobie równowagi w jednym i drugim kierunku, a tem samem znoszą się nawzajem. Sprawa nie stoi w żadnym związku ani z kwestyami konstytucyjnemi ani z systemami rządowemi, więc w razie spokojnego i ściśle przedmiotowego traktowania wątpliwości możnaby oczekiwać, że o rezultacie głosowania przesądzać nie będzie stosunek obecny między prawicą a lewicą. Ale na nieszczęście wszyscy trzej posłowie, których wybory zostały zakwestyonowane, należą do lewicy, a prasa wiedeńska tak nielojalnie zaczyna traktować sprawy parlamentarne i postępowanie rządu, że we wszystkiem szuka najpierw motywów stronniczych. To też podniosła ona wrzawę nadzwyczajną, przedstawiając rzecz tak, jak gdyby prawica wbrew niewątpliwemu brzmieniu ustawy sztuczną wytwarzała wątpliwość, aby tylko wydrzeć opozycyi trzy mandaty, a zmienić bodaj chwilowo stosunek głosów na jej niekorzyść. Wychodząc z tego założenia prasa wiernokonstytucyjna traktuje samą kwestyę prawną jako szczegół drugorzędny i tak dalece zaślepia się namiętnością, że nie uznaje najmniejszej wątpliwości w ustawie. W takim razie dyskusya dziennikarska jest już oczywiście zamknięta, traci podstawę i nie ma żadnego celu.

Wśród tej burzy dziennikarskiej najsilniejsze gromy padły w pierwszej chwili na polskich deputowanych, którzy w komisyi legitymacyjnej głosowali za unieważnieniem wyborów górno-austryackich. Ma to być akt jaskrawej niewdzięczności wobec lewicy, która zdaniem organów wiernokonstytucyjnych pobłażliwie i łagodnie traktowała w r. 1873 wątpliwe wybory galicyjskie. W tem twierdzeniu prasa wchodzi w fatalną kollizyę z prawdą i snać liczy na krótką pamięć swoich czytelników niemieckich, którzy jednak przypomną sobie może, jakto większość z r. 1873 nie przebaczała wyborom galicyjskim żadnej nieformalności, ile z tych wyborów unieważniła, i jak wtedy dzienniki wiedeńskie najniegodziwsze brednie swoich korespondentów przyjmowały za świętą prawdę, nie wahając się na tej podstawie obwiniać władzy i urzędników o stronnicze pełnienie funkcyi, o udział w agitacyi a nawet formalne nadużycia. Dzisiejszej większości w Radzie państwa lojalni przeciwnicy pewnie nie odmówią świadectwa, że dotąd przy sprawdzaniu kilku wyborów wolała narazić się na wyrzuty z wielu stron aniżeli okazać się bezwzględną w wyzyskiwaniu każdej usterki protokołu wyborczego. Przypominamy tylko wybór szląskiego posła Obraczaja, przeciw któremu wpłynęły protesty bardzo niebezpieczne, którego unieważnienia na pewne oczekiwała prasa czeska a który mimo to został sprawdzony. Za ten wybór posłowie z prawicy musieli znieść wiele zarzutów od własnego stronnictwa a mimo to i później przy sprawdzaniu innych wyborów nie poddali się pressyi, lecz byli zawsze wyrozumiali, dopóki wyrozumiałość ta nie wymagała odstąpienia od przekonań prawnych, których dla kurtoazyi parlamentarnej wobec innego stronnictwa wypierać się nie należy i nie godzi nawet.

Rada państwa.

(LXXIX posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 23 kwietnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 11.

Minister dr. Ziemiałkowski w zastępstwie ministra obrony krajowej wnosi projekt ustawy zmieniającej niektóre paragrafy ustawy o sile zbrojnej z d. 5 grudnia r. 1868 i projekt ustawy o pospolitem ruszeniu, która nie ma obejmować Tyrolu i Vorarlbergu.

Właściciele młynów w Galicyi petycyonują o nałożenie cła na mąkę wyrobu zagranicznego i o wyjednanie u rządu rozporządzeń przeciw taryfom dyferencyonalnym na kolejach austryackich co do przewozu mąki wyrobu krajowego a zagranicznego.

Z porządku dziennego idzie nasamprzód pierwsze czytanie konwencyi kolejowej z Serbią.

Pos. Russ wnosi, aby ją przekazano komisyi ekonomicznej; pos. Dunajewski natomiast żąda przekazania jej komisyi kolejowej; pos. Russ obstaje przy swoim wniosku, motywując to momentami ogólnie eko-

Wycieczka do Kanady.

Ottawa, 16 marca 1880.

(Ciąg dalszy.)

Hotele Ottawy noszą zwykle nazwiska byłych generał-gubernatorów i zdobią swoje godła ich herbami. *En passant* powiedzmy, że Kanadyjczycy przepadają za herbami i zdawało mi się, że każda rodzina tutejszokrajowa posiada wspaniały klejnot, wzięty nie wiedzieć zkąd. Godło swego kraju, rzecz nadzwyczaj skomplikowaną, bo na jego tarczy znajdują się herby wszystkich prowincyj zjednoczonych — godło tej *Dominion*, stworzonej przez Anglię na rywala wielkiej rzeczypospolitej — zjawia się we wszystkich spodziewanych i niespodziewanych miejscach, gdzie się tylko znajduje czysta ściana, żeby je umieścić. W podróży widziałem kufry prywatne, ozdobione herbami swoich właścicieli. Mówiąc o znakach Ottawy dodam jeszcze, że pomimo jej kosmopolitycznej ludności, a może właśnie dlatego, wszystkie napisy sklepowe są tylko w jednym języku angielskim. Wyjątek z tej reguły zdają się tworzyć pewne, dość liczne zakłady, w których oknach wiszą tabliczki z napisem: *Argent à prêter*. Nie wiem, dlaczego właściciele pieniędzy ogłaszają się zawsze po francuzku — czy, że wszyscy kapitaliści Ottawy pochodzą z znanych z skąpstwa *habitants*, czy też iż tylko ludzie francuzkiego pochodzenia szukają pożyczek?

Jeden z najzabawniejszych typów na ziemi, *cockney* czyli brukowiec londyński, zachowujący we wszystkich częściach świata swój niezgrabny szyk, arrogancyę, ciemięgostwo w pewnych rzeczach, połączone z wielką bystrością w innych — ten typ spotyka się częściej w Ottawie, niż w którémkolwiek innem mieście nowego świata. Garderoby tych panów, umyślnie robione w Londynie dla rzekomych stosunków kolonialnych, przechodzą siłę opisową mego pióra. Spotkałem ludzi z dobrej familii, spacerujących po spokojnem, ucywilizowanem mieście w ubraniu obliczonem na życie pioniersko-wojownicze, jak gdyby się wybierali na wojnę z Indyanami. W krótkiem lecie Ottawy zwykli oni, jak słyszałem, prezentować się w trzewikach płóciennych, kapeluszach z ogromnemi białemi turbanami i sukniach, godnych klimatu afrykańskiego. Ich ekscentryczność nie pozwala im w zimie stosować się do wymagań tej strefy i ubierać się w futra kanadyjskie. Damy są praktyczniejsze, bo wszystkie toną w wolnych, siercią na zewnątrz obróconych futrach, przypominając obrazki Eskimosów.

Kanadyjczycy zwykli przechwalać urodę swoich kobiet. Nie podlega wątpliwości jednak, że na południowej stronie św. Wawrzyńca, czyli w Stanach Zjednoczonych, spotyka się więcej regularnych rysów, wiotkich figur i szykownych stroików. Tu widzimy zato więcej naiwności, zdrowia, wesela. Amerykanki są ładniejsze, córki Kanady bardziej hoże; tamte nadają się lepiej do ozdoby salonów, te zaś na gospodynie i żony, bo nie odbierają cieplarnianego, rozstrajającego nerwy wychowania, co wydelikatniło ich południowe kuzynki na piękne lecz wątłe lalki. Mają też prowadzić się moralniej, a przy całej angielskiej skłonności panienek do *flirtation*, skandale rodzinne są tu bardzo rzadkie, pożycie małżeńskie przykładne, a rozwody należą do rzeczy mało znanych. W miarę jak kobiety dbają lepiej o swą cześć, tak też mężczyźni uchodzą za ludzi sumienniejszych w stosunkach pieniężnych od Yankesów, ale nie posiadają ich rzutności. Słyszałem, że w ostatnich latach objawia się i tutaj pewna demoralizacya, a starokanadyjski honor zacierać się poczyna.

Chociaż klimat tutejszy zasługuje na nazwisko hyperborejskiego i Ottawa jest najdalej na północ wysunięta stolica w Ameryce, leży ona przecież pod tym samym stopniem szerokości, pod którym mieści się umiarkowany Wiedeń i rozkoszny Paryż — a ta okoliczność świadczy wymownie o wielkiej różnicy klimatycznej pomiędzy Europą i północną Ameryką. Nie ma prawie roku, żeby rtęć nie stężała choć raz w Ottawie! Ma to być jednak klimat zdrów dla wszystkich, z wyjątkiem osób cierpiących na płuca. Mieszkańcy znoszą go dość obojętnie, poświęcając długie i ostre zimy wszelkiego rodzaju igraszkom na wolnem powietrzu — przejażdżkom sannym, spacerom na łyżwach śnieżnych, ślizganiu, indyjskiej grze w piłkę, zwanej *la crosse*, szkockiej zabawie *curling*, odbywającej się na lodzie i połączonej z ciskaniem ciężkich kul, mianowicie zaś ulubionej Kanadyjczykom wszelkiego stanu i wieku igraszce zesuwania się z wyniosłych, ośnieżonych pagórków na saneczkach z kory, podług wzoru indyjskiego zrobionych. Całe miasta wyprawiają formalne festyny, połączone z tą zabawą, a przed kilku dniami dwór wicekróla wziął udział w takim festynie. Sanki nazywają się *tabogan*, a sztuka kierowania niemi, kiedy pędzą z góry lotem piorunu, daje się nabyć tylko długą wprawą. Cudzoziemiec zwykł kończyć pierwszą próbę tego rodzaju z niemałym szwankiem swej osoby, a nawet zdarzają się fatalne wypadki przy tej zabawie. Szczerze żałuję, że ten sam powód, co zawsze stał na zawadzie wykonaniu projektów pana Buchmana, nie pozwala mi opisać w dzisiejszym liście niektórych oryginalnych zabaw kanadyjskich w zimie, ale zastrzegam sobie to na później.

Dla amatorów sanny — a któż nie podziela tego zamiłowania — służą nietylko piękne drogi wzdłuż rzek, ale i same rzeki, stojące jak mur przez pięć miesięcy w roku. Na ściętej powierzchni Ottawy odbywają się co sobota kłusowe wyścigi rysaków. Rzeki Gatineau, Rideau i Ottawa, których blizkie miasta i zlewające się niedaleko koryta są też połączone kanałem Rideau, roją się zawsze łyżwiarzami i końmi. Wymieniony kawał przecina t. z. grunt rządowy, czyli park na około gmachu urzędowego, płynąc w głęboko między pagórkami wykutem korycie. Dwa ładne, z europejska wyglądające mosty, łączą jego wyniosłe brzegi. Ottawa posiada też kilka pięknych kościołów i porządnych budynków szkolnych, zbudowanych z tego samego wapienia szarego, z którego wzniosły się gmachy Montrealu, a który nadaje im monumentalny charakter.

Ottawa chlubi się głośną osobliwością, głośną w dosłownem znaczeniu, grzmiącą i malowniczą w każdej porze roku, bo najtęższa zima nie ostudzi jej „Wielkiego Kotła" czyli *Chaudière*, jak nazywają cudny wodospad rzeki Ottawy, której nurty tworzą nad miastem długi szereg wspaniałych progów, a nareszcie rzucają się w otchłań 50' głęboką i podobną kształtem do olbrzymiego kotła. W dniu zimowym a słonecznym, kiedy wszystko iskrzy się szronem i lodowe olbrzymie stalaktyty wieszają się na krawędziach kotła, a spadająca woda zieje chmurę pary, aż pod obłoki, w takim czasie trudnoby sobie wyobrazić piękniejszy obraz od rzeki, co huczy, wre i przelewa się w tym kotle przyrody. Progi ponad nim obracają niezliczone tartaki, którym Ottawa zawdzięcza swoje handlowe znaczenie, a na wymienionych rzekach spławiają się tratwy i kłody, niezbędne dla tartaków. Ponieważ jednak wodospady przerywają w tem miejscu ich spławność, więc cała okolica jest oszpeconą rowami i spustami, służącemi do spławiania drzewa równolegle z rzekami.

Oprócz fabryk budulca nie ma prawie zakładów przemysłowych w stolicy Kanady, i dopiero w ostatnich latach wzięto się do wznoszenia fabryk przy wodospadach, których siła wystarczyłaby do obrotu wszystkich rękodzielni świata. Cała nadzieja Ottawy polega na spożytkowaniu tej siły i na rozwoju prze-

nomicznej, a nie szczegółowo kolejowej tylko natury, jakie z konwencyą się wiążą.

W głosowaniu uchwalono w mysl wniosku pos. Dunajewskiego.

Idą z kolei wybory uzupełniające do komisyi przemysłowej, do komisyi zajmującej się sprawą win sztucznych i do komisyi rozpatrującej sprawy dróg wodnych w miejsce posła Bodyńskiego. Wyborów tych dokonano, a skrutynium przedsięweźmie biuro Izby.

Następuje ciąg dalszy szczegółowych rozpraw budżetowych. Dyskusya stanęła wczoraj na tytule 14tym etatu wydatków ministerstwa oświecenia, obejmującym wydatki na szkoły średnie, mianowicie nasamprzód na gimnazya i gimnazya realne; przerwano ją po mowie pos. Lustkandla. Dziś pierwszy zabiera głos pos. Kronawetter i wnosi rezolucyę: „Wzywa się c. k. rząd, aby wniósł do Izby projekt ustawy o wliczaniu profesorom szkół średnich do lat służby czasu suplentury od chwili złożonego egzaminu nauczycielskiego, a to tak co do dodatków kwinkwenialnych, jak co do emerytury.“

Rezolucyę tę popiera cała Izba; przekazano ją komisyi budżetowej.

Bez dyskusyi uchwalono szczegółowe pozycye wydatków dla Dolnej i Górnej Austryi, Salcburgii, Tyrolu i Vorarlbergu.

Następne pozycye, odnoszące się do Styryi, Karyntyi i Krainy, wywołują obszerną dyskusye z powodu dodanej do nich rezolucyi: „Wzywa się c. k. rząd, aby w utrzymywanych kosztem skarbu szkołach średnich w okolicach zamieszkanych przez Słowieńców zaprowadził dla uczniów, których językiem ojczystym jest słowieński, tenże język jako wykładowy, a to w miarę istniejących środków naukowych.“

Pos. Duchatsch i pos. Foregger zwalczają tę rezolucyę. pp. Schneid i Kluń zaś dowodzą jej słuszności.

W głosowaniu przyjęto pozycye i rezolucyę.

W dyskusyi nad pozycyami dla Pobrzeża i Dalmacyi zabierają głos pp. Nabergoj i Witezicz i użalają się na uciemiężenie żywiołu słowiańskiego.

Poczem pozycye te uchwalono.

Pozycye dla Czech, Morawy i Sląska dają pos. Obentrautowi sposobność do polemiki przeciw znanej mowie ministra oświecenia, a pos. Czelakowskiemu do poglądu na stosunek czeskich szkół średnich do niemieckich.

Uchwalono pozycye; ale na nowo wszczyna się dyskusya nad dodanemi do nich rezolucyami: 1 „Wzywa się rząd, aby na podstawie nadeszłych do Izby petycyj niezwłocznie rozpoczął dochodzenia właściwe, a szczególniej starał się o dostateczne pomnożenie liczby utrzymywanych kosztem skarbu szkół średnich z czeskim językiem wykładowym, a względnie o wspieranie z skarbu utrzymywanych przez gminy czeskich szkół średnich lub przejęcie ich na skarb, tudzież aby w tym względzie co najpilniejsze zmiany przeprowadził już z początkiem roku szkolnego 1880/81“. 2 „Wzywa się rząd, aby w gimnazyum w Trzebicy urządził, utworzył jeszcze dwie klasy równoległe, mianowicie trzecią w r. 1880, a czwartą w r. 1881“.

Pos. Sturm w bardzo obszernem przemówieniu, należącem niemal całkiem do dyskusyi ogólnej, zwalcza utrakwizm szkół; a ponieważ w polemice przeciw mowie ministra oświecenia mylnie ją cytował przeto minister bar. Conrad w kilku słowach uczynił sprostowanie.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź. 4 min. 35. — Następne jutro.

Podajemy dokończenie mowy pos. **Dunajewskiego** o materyalnych potrzebach uniwersytetu Jagiellońskiego, tudzież o zasadzie narodowej w nauce uniwersyteckiej.

Rezolucya o uniwersytecie pragskim domaga się od rządu, aby jeszcze w tym roku zażądał od Izby tej kwoty, jakiej potrzeba, by w uniwersytecie tym zaprowadzić wykłady czeskie w miarę zachodzącej już teraz możności, a więc, dajmy na to, na dwu, trzech czy więcej katedrach — nie oznaczam liczby bliżej, bo to tylko władza wykonawcza uczynić może. Panowie przeciwnicy mówią: Ależ to będzie uniwersytet utrakwistyczny! Chętnie przyzwolilibyśmy — tak oświadczają — fundusze na osobny uniwersytet czeski. Nie powtarzam tu wyrazu „słowiański“, nie znam bowiem narodowości słowiańskiej, jak nie znam germańskiej. Być może, iż taki uniwersytet utrakwistyczny nie jest bez stron ujemnych, i wiele możnaby mu narzucić. Ale przedewszystkiem proszę nie zapominać, że to nie nowość W katalogu prelekcyj uniwersytetu genewskiego znajdziecie wykłady niemieckie i francuskie; tak samo, jeśli się nie mylę, w politechnikach berneńskiej i zurychskiej. Nie jest to i w Austryi nic nowego. W uniwersytecie inszprukskim a może także gradeckim mamy niektóre wykłady włoskie; a w r. 1839 profesorowie wiedeńscy mieli polecenie egzaminować Włochów po włosku, choć to, co prawda, szczególniejsze były egzamina; profesorowie niewiele rozumieli z tego, co uczniowie odpowiadali, a uczniowie z tego, co profesorowie pytali. (*Wesołość*). Ale raz jeszcze powiadam: rzecz wymaga dokładnego zastanowienia się, zanim orzeknie się o niej sposobem ustawodawczym lub administracyjnym.

Że przy uniwersytecie utrakwistycznym, jak powiedział pos. Wurmbrand, trzeba obawiać się niezgody nawet między profesorami, na zaszczyt stanu mojego zupełnie przyznaję. (*Wesołość*). Wszakże i profesor człowiek. Stan nasz może nam daje pewne osobliwe zalety, ale i bez słabostek nie jesteśmy, a jedną z największych jest ta, że nie znosimy opozycyi (*wesołość po prawicy*), bo na katedrze nikt oponować nam nie może. Inną słabostką naszą jest jednostronność, i czem uczeńszy profesor. tem więcej jednostronny; wszelka zaś jednostronność nie pojmuje innych zapatrywań i kierunków. W wyższym jeszcze stopniu lękałbym się niezgody z powodu dzisiejszych urządzeń co do czesnego. (*Głosy z prawicy: słuchajcie!*) Wszystko to więc przyznaję, ale czyż ztąd można zaraz powiedzieć: załóżmy Czechom osobny uniwersytet!? Czyż można żądać od narodu który dotychczas nie miał prawa prelekcyj w swoim języku, aby odrazu zdobył się na wszystkie siły naukowe? Jeśli zaś reprezentanci narodu czeskiego mówią: chwilowo nie żądamy niczego więcej nad to, aby docenci czescy mogli wykładać po czesku, nie pozbawiając się przez to widoków nominacyi na profesorów, aby więc minister od czasu do czasu mianował profesora wykładającego po czesku — my Polacy przynajmniej nie możemy sprzeciwiać się tak słusznemu żądaniu.

Mówicie atoli, że żądanie to mieści w sobie niebezpieczeństwo dla niemckości. Otóż nie jestem wprawdzie powołany bronić niemczyzny przeciw Niemcom, ale tak wielkie o nauce niemieckiej mam wyobrażenie, że żadną miarą nie pojmuję, jakieby ztąd mogło zagrażać jej niebezpieczeństwo, iż może pięciu lub sześciu profesorów będzie wykładało po czesku.

Pos. Süss powiedział, że cała tajemnica uniwersytetów i rozwoju naukowego polega na konkurencyi. Nie przypuszczam, iżby miał był na myśli konkurencyę materyalną. Mniemam, że chodzi tu o konkurencyę na polu duchowem i tak pojmuję słowa pos. Süssa o największem dla uniwersytetów niebezpieczenstwie z odosobnienia, a tu znów miał na myśli niewątpliwie odosobnienie językowe. Nie przeczę, że w twierdzeniu tem jest wiele prawdy. Powiedział to już Schleiermacher na początku wieku ośmnastego. Że język jest niezbędną dla nauki koniecznością, dowodzić naturalnie nie potrzeba; ale na jedno zwracam szanownemu posłowi uwagę: Uczyć się i oddawać badaniom można bez prelekcyj, a dlaczegoż mimo to są uniwersytety, te najszlachetniejsze instytucye narodów? Bo nic nie zastąpi na polu naukowem owej siły, owej skuteczności, która jest utajona w żywem słowie człowieka do człowieka, nauczyciela do ucznia. Ten tajemniczy węzeł wspólności językowej nie da się zastąpić ani książką ani eksperymentacyą. Jest to węzeł fizyczny i duchowy zarazem. A czyż znacie węzeł silniejszy od języka ojczystego? (*Huczne brawo! z prawicy*). Czyż zdaje się wam także, że nauczycielowi i uczniowi równie łatwo udzielać i przyjmować naukę w języku obcym, jak w języku ojczystym? Popróbujcież mówić publicznie bez przygotowania językiem nieswoim, choćbyście nim doskonale władali, i rozkładać najsubtelniejszą przędzę ducha przed uczniem i znów ją łączyć w jeden wątek, przechodzić od wielkich prawideł ogólnych do szczegółów, aby potem po drabinie szczegółów znów wznosić się na rozległe wyżyny praw ogólnych; popróbujcież mówić językiem obcym i wtedy powiedźcie, czy słusznie, czy niesłusznie domagają się inni tego środka naukowego, którym wy tak bez ograniczenia posługiwać się możecie! (*Huczne brawo! i oklaski rzęsiste z prawicy*)

Pos. Süss powiedział dalej: Umiejętność nie jest właściwym środkiem dla rozwoju narodowego; bo chociaż mogą być zdolni i znamienici profesorowie czescy i polscy, zatrudnienie naukowe tak wysoko wznosi się ponad to maluczkie roje ludzi na powierzchni ziemi i ponad ich sprawy, że z wyżyny tej właściwości narodowe wydają się czemś o[illegible]tnem i mało znaczącem. W jednej z da[illegible]niejszych mów atoli ten sam poseł powiedział, że mężowi nauki potrzeba poklasku tłumów i wspomniał o dawniejszej niewdzięczności austryackiej dla uczonych. Otóż to sprzeczne są zdania, gdy się je zestawi, a nadto każde z osobna mylne. Co do drugiego z nich bowiem, mniemam, że mąż nauki, jak i mąż stanu, nie powinien dbać o poklask tłumu, ani też o nieupodobanie jego, lecz odpowiadać nań horacyuszowskiem: *odi et arceo!* Co do pierwszego zaś, przypomnę, jako tu w r 1874 czyniono kościołowi katolickiemu niesłuszny zarzut, iż nie szanuje narodowości ani niczego, co z nią się wiąże, iż interesa i cele swoje przedstawia jako wzniosłe ponad namiętności ludzkie i sprawy powszednie, słowem czyniono mu zarzut, iż jest potęgą nieznającą ojczyzny. Czyż więc panowie, poważalibyście umiejętność nie znającą ojczyzny? (*Głosy z prawicy: wybornie!*) Czyż uczonych badań celem byłoby pozbawić uczonego poczucia ojczystego? (*Brawo, z prawicy.*) Jeśli tak, wolę trzymać się waszego poety niemieckiego, który powiada: *„Ans Vaterland, ans theure, schliess dich an“*. (*Brawo, brawo, z prawicy*).

Szanowny poseł mówi dalej: Wielka przepaść nas dzieli. Nie wiem, jak to rozumiał; nie wiem, czy dzielić nas ma przepaść co do zapatrywać naukowych, językowych, czy narodowych? Ze stanowiska nauki atoli śmiem odpowiedzieć: nauka nie zna przepaści, szczególniej umiejętność przyrodnicza wychodzi z pewnika: *non datur saltus in natura.* (Pos. Süss jest przyrodoznawcą *Pr. tłóm*). Może być niestety przepaść polityczna lub społeczna, ale nigdy naukowa.

A dalej mówił, że nauka nie zna języka reakcyi. Któż w tej sprawie mówił o reakcyi? Czyż to reakcya, gdy panowie z Czech żądają kilku profesorów dla wykładów czeskich w Pradze? (*Wesołość po prawicy.*) Jeśli ich dotychczas nie było, jest to owszem postęp (*wesołość z prawicy*), a jeśli byli dawniej, wtedy panowi ci żądają tylko przywrócenia dawnego prawa. Albo czy to jest reakcyą, że dla naszego uniwersytetu żądamy cząstki tej pieczołowitości, jaka, zresztą słusznie, dostaje się w udziale pierwszemu uniwersytetowi w państwie? Jeśli zaś szanowny pos. Süss nie rozumiał reakcyi politycznej, wtedy z stanowiska znów naukowego odpowiam: umiejętność zna reakcyę. Nie pójdę wślad za nim na pole przyrodoznawstwa — tam on mistrz; ale w dziedzinie umiejętności prawniczej, w której Niemcy bez zaprzeczenia są pierwsi, reakcya była rzeczywiście. Podczas gdy jurysprudencya francuska spłynęła w toni filozofii narodowej wieku ośmnastego i operowała

---

mysłu, bo z powodu ostrego klimatu rolnictwo nigdy tu nie zakwitnie. Teraz sprowadzają wszystko prawie, co do pokarmu mieszkańców służy, z stron południowych, płacąc za to nieprzebranemi skarbami leśnych puszcz kanadyjskich. Od niedawna zaczęło się rozwijać górnictwo w okolicy Ottawy, i wydobywają z łomów niewyczerpalnych, jak się zdaje, zawierający wysoki odsetek soli fosforowych, więc tworzący doskonały, sztuczny nawóz.

Najwspanialszym gmachem publicznym Ottawy i może całej Kanady jest t. z. *Government House*, czyli dom parlamentu i ministrów, zbudowany na kamieniu węgielnym, przez samego księcia Walii w r. 1860 położonym. Tworzą go trzy, jedną całość stanowiące budynki w stylu gotyckim, o tyle zmienionym, o ile wymagania klimatu zmienić go radziły, bo nic bardzo ostrego i wiotkiego z kamienia i wapna nie ostałoby się przed trzaskającemi mrozami tego kraju. Byłby to piękny gmach, gdyby skutkiem amerykańskiego zamiłowania w jaskrawości nie wyłożono go różnobarwnemi kamieniami, nie powleczono krzykliwemi farbami, nie pozłocono strzał i wieżyczek żelaznych na jego dachach, nie pomalowano błękitnym kolorem jego wypukłości i nie wyrzeźbiono na jego wieży gryfów i rozmaitych bajecznych dziwadeł. Wieża ta przypomina kształtem wieżycę św. Szczepana (czyli pałacu parlamentu) w Londynie. Pomimo wielu wad wielki gmach w Ottawie należy do najwspanialszych tworów budownictwa w nowym świecie, jak też jest jednym z najkosztowniejszych. Stoi on na wyniosłym, podmurowanym tarasie, który go podnosi i dodaje mu majestatu. Prowadzi doń szeroki, piękny bulwar, ozdobiony w lecie wodotryskiem. Pałac przypomina fortecę gotycką, a pochodzące pierwotnie z Sebastopola armaty, darowane przez Anglię kolonii i stojące przed gmachem, dodają mu marsowej miny.

Widok z tarasu jest rozległy i piękny. W jednym kierunku biegnie oko wzdłuż rzeki Ottawy i widzi pałac wicekrólów, Rideau Hall, górujący jak kwoka nad pisklętami ponad willami, składającemi arystokratyczne przedmieście. Z drugiej strony mamy pyszny obraz „Wielkiego Kotła“ i progów Ottawy. Kanał Rideau zieje głęboko pod tarasem. Wyżej wije się piękna aleja, zwana „spacerem kochanków“, gdyż jest ulubionem miejscem *rendez-vous* dla romantycznej młodzieży miejskiej i to nietylko w lecie, lecz nawet w zimie, podczas mrozów, coby odebrały każdemu innemu mniej zahartowanemu towarzystwu ochotę do romansowania na wolnem powietrzu, ale co kraj to obyczaj, więc dziewice Ottawy mkną aleją pod nami, choć para z ust zmienia się w locie w drobny śnieg, a na niebie stoją dwa fałszywe słońca, obok prawdziwego, oraz długie, straszne słupy światła, przenikającego mgliste powietrze zimowe, sięgają od nieba do ziemi nakształt złotych mostów.

Między nami mówiąc, taka temperatura i kostium niezbędny przy niej, podnoszą urok córek Kanady, a elegantki Ottawy w delikatnych, włosem do góry wywróconych futerkach ze skórek cieląt morskich a ozdobionych skrzydłami ptaszków, i z pyzatemi, od mrozu płonącemi buziami, przedstawiają obrazki bardzo ponętne. Sam nie wiem, którym prym przyznać — czy pannom z francuzkiej prowincyi Quebec, leżącej na wschód odemnie, czy też z zachodniego, a równie bliskiego Ontario?

Wewnątrz pałacu znajduje się kilka godnych widzenia rzeczy, tylko że nie łatwo wejść do niego cudzoziemcowi, jeżeli nie uzyska polecenia od osoby posiadającej wpływ pewien. W czytelni pokazano mi kopułę, na wzór sławnej rotundy w Brytańskiem muzeum. Izba senatu, jakoteż izba gminna są tegoż rozmiaru, co londyńska Izba lordów. Ich sufity ze szkła matowego, filary i sklepienia z pstrego, krajowego marmuru, oraz inne ozdoby, robią piękny efekt. Posiedzenia ciał prawodawczych odbywają się z daleko większą pompą od niesfornych obrad kongresu w Washingtonie i naśladują ceremoniał parlamentu angielskiego.

Oryginalną stroną tego pałacu jest to, że zawiera on nietylko kancellarye, ale także mieszkania wszystkich urzędników federalnych, zebranych w Ottawie, od ministrów do woźnych, co ztąd pochodzi, że kiedy to miasto zostało stolicą Kanady, było ono taką norą parafiańską, że nie było można znaleźć w niem domów dla dygnitarzy. Rząd zbudował więc ten wielki pałac i oddał część jego na koszary dla biurokracyi, której jest tutaj tyle, co piasku nad morzem. Z tego wynika zabawna mieszanina biór, salonów i kuchni, ministrów, deputowanych, stron, straży i pokojówek. W długich, wspaniałych galeryach można tu spotkać razem pana Mac Donalda, pierwszego ministra Kanady, który dziwnie podobny jest do Disraelego, i subretkę wracającą z koszem z targu.

Ottawa ma operę. Jest to najlepsze miejsce do zobaczenia całego pięknego świata stolicy, złożonego z tak różnych żywiołów, jak damy honorowe księżnej, prosto z Mayfair w Londynie, i należące do „wyższych 10.000“ w wykwintnej Anglii, oraz żony zbogaconych pionierów. Jak te żywioły mieszają się i godzą w salonach Ottawy? Takie zebranie musi się wydawać bardzo zabawnem tak arystokratom europejskim, jak też prostaczkom kolonialnym. Do teatru stroją się wszystkie panie aż do przesady, nawet teraz, chociaż księżna i markiz nie uczęszczają na przedstawienia, albowiem córka królowej cierpi jeszcze cokolwiek skutkiem niedawnego wypadku, kiedy jej sanie się wywróciły i poniosły ją konie. Bawiłem się w tym teatrze nietyle tem, co się działo między kulisami, jak samą publicznością. Znudzenie widoczne na twarzy Angielek, próby Ottawianek w naśladowaniu szyku swoich sąsiadek, oraz całe zachowanie się tej północnej publiczności było lepszem widowiskiem od lichej opery. W obejściu panów i pań przebijała się *gaucherie.* Wszyscy sztywni, jak gdyby kije połknęli. Zaraz było znać, że brak im owego wrodzonego taktu, co to pozwala n. p. Francuzowi miernego stanu, wprowadzonemu nagle w dobrane towarzystwo, poruszać się naturalnie bez narażenia się na śmiech lepszych od siebie. Poczciwi szkoccy dorobkiewicze Ottawy byli tem śmieszniejszymi, im bardziej im chodziło o małpowanie wybranych istot dworskich. Postępowanie publiczności wobec aktorów zdało mi się także dziwnem. Nikt nie klaskał i ludzie siedzieli na wesołej sztuce z taką powagą, jak gdyby słuchali kalwińskiego kazania, a klakę wyręczała służba teatralna. Mieszkańcy chodzą znać do teatru nie dla tego, żeby ich to bawiło, lecz dla tego, że tak każe moda. Po ostatnim akcie zagrała orkiestra: „Boże zbaw królowę!“ a zbudzona publiczność zrozumiała, że czas wynieść się z sali i rozeszła się cichutko.

Ta obojętność zdziwiła mnie tembardziej, że p. Adamowski, który grał z koncertową trupą Strakoscha w Toronto, doznał nieopisanego zapału u Kanadyjczyków — być może, że publiczność w Toronto jest więcej ucywilizowaną. Mówiąc o tem mieście, warto dodać, że mieszka w nim pewien nasz rodak, zajmujący bardzo poważne stanowisko w wysokim świecie kanadyjskim i jedyny, rzeczywiście bardzo bogaty a niewynarodowiony Polak w Ameryce wschodniej. Jest on pułkownikiem milicyi, szambelanem królowej, figurą powszechnie znaną i szanowaną. Nazywa się Gzowski. Jego synowie należą do złotej młodzieży krajowej. Staruszek mieszka w Kana[illegible] blizko lat 40, a przed wizytą p. Adamowskiego nigdy nie spotkał rodaka! Bardzo się też miał cieszyć z oglądania ziomka.

(Dokończenie nastąpi.)

martwemi pojęciami i martwemi słowami, tak że uleciał z niej duch wszelki i treść wewnętrzna, uczeni niemieccy wydali hasło: badać historyę prawa! I nuż cofać się do zamierzchłej starożytności i do wieków średnich. A z dokumentów tych czasów dawnych zaczerpnęli uczeni niemieccy tych jasnych, ścisłych i żywych pojęć o prawie i sprawiedliwości, które tylko więcej jeszcze rozwiniecie, przyjmując tę rezolucyę o uniwersytecie praskim. (*Huczne brawo! i rzęsiste oklaski z prawicy. Wielu posłów czeskich i polskich winszuje mowcy).*

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu francuskiego).

Prezydenta republiki francuskiej, Juliusza Grévyego, niemniej i prezydenta Izby deputowanych, Gambettę, spotkały za rozpoczęciem sesyi parlamentarnej niemałe przykrości. Podczas gdy dla Gambetty zapowiedziane ustąpienie Martela z krzesła prezydyalnego w senacie i prawdopodobne zastąpienie go Juliuszem Simonem, zaciętym przeciwnikiem exdyktatora, dotkliwym byłoby ciosem, to z drugiej strony dla Juliusza Grévyego atak wymierzony przeciw jego bratu Albertowi musiał być tem boleśniejszy, że już nominacya jego na generalnego cywilnego gubernatora Algieru dawała prasie konserwatywnej powód do rozmaitych podejrzywań. Wiadomo, że w swoim czasie pomiędzy Albertem Grévym a jego generalnym sekretarzem Journaultem wybuchły niesnaski, które się skończyły ustąpieniem tego ostatniego a następnie zostały wytoczone przed Izbę deputowanych. Bonapartyści skwapliwie skorzystali ze sposobności ugodzenia w prezydenta republiki przez oskarżenie jego brata. Na posiedzeniu Izby deputowanych 22 b. m. wystąpił bonapartysta Godelle w obronie byłego generalnego sekretarza Journaulta. Na to jeszcze trzeba zwrócić uwagę, że rząd w ostatniej chwili ogłosił w *Journal officiel* dekret, którym Albert Grévy, jakkolwiek należy do senatu, został mianowany komisarzem rządowym w Izbie deputowanych, aby „być obecnym przy każdej dyskusyi lub interpelacyi odnoszącej się do Algieru.“ Interpelant Godelle, krytykując postępowanie gubernatora Algieru, powiedział między innemi, że Grévy rozsyłał tajne depesze, aby paraliżować rozporządzenia Journaulta.

G r e v y: To nieprawda!

M i n i s t e r L è p e r e do Godella: Nie wywlekaj pan pogłosek na trybunę. Pan jesteś za wszystko odpowiedzialny. (Hałas).

B a u d r y d' A s s o n: Ministra należy wezwać do porządku, mniejsza o to że i mnie także! Nie żenuj się pan!

P r z e w o d n i c z ą c y. Wzywam pana do porządku!

B a u d r y d' A s s o n: Dziękuję, już dawno nie miałem tego szczęścia. (Wrzawa).

G a m b e t t a: Wzywam pana do porządku z zapisaniem do protokołu.

B a u d r y (szyderczo). Republikańska kasa zyska na tem 164 franków. (Oburzenie na lewicy, śmiech na prawicy).

G a m b e t t a: Wzywam pana Godelle, aby nam przedłożył owe telegramy, w przeciwnym razie będę uważał jego twierdzenie za fałszywe.

B a u d r y (z gwałtownością): Pan nie masz prawa używać takich wyrażeń. Wzywam pana samego do porządku! (Ogromna wrzawa w całej Izbie)

G a m b e t t a (podniesionym głosem): Nikt nie ma prawa uważać moich słów za niestósowne!

B a u d r y: Obstaję przy swojem. (Głośne wołania: Cenzura!)

G a m b e t t a: Później zapytam o to Izbę. (Prawica podnosi ogromną wrzawę). Wreszcie Godelle kończy swoją mowę. Albert Grévy broni swojej administracyi wśród hucznych oklasków lewicy, potem przemawia jeszcze kilku mowców przeciw niemu a wreszcie G o d e l l e w te odzywa się słowa: „Domagam się parlamentarnego śledztwa, ponieważ **n a b r a c i e p r e z y d e n t a r e p u b l i k i c i ę ż y h a ń b i ą c e p o d e j r z e n i e.**“ (Ogromny hałas na lewicy, brawo na prawicy).

G a m b e t t a: Już raz prosiłem pana Godelle, aby nie wciągał do dyskusyi nazwiska prezydenta republiki, muszę zastosować artykuł, który nakazuje czasowe wykluczenie z powodu obrazy prezydenta republiki. (Straszna wrzawa. Gambetta dzwoni bez przestanku. Prawica chce widocznie zerwać posiedzenie).

G a m b e t t a (do prawicy): Pojmuję, że chcielibyście obronić swojego kolegę, ale pan Godelle mógłby się sam obronić, gdyby sobie postąpił tak, jak tego wymaga regulamin. (Nowe protesty na prawicy).

G a m b e t t a (gwałtownym głosem): Nie usiłujcie mnie przekrzyczeć, winienem spełnić swój obowiązek i spełnię go też. (Oklaski).

C a s s a g n a c: Godelle nie obraził prezydenta.

G a m b e t t a: Nie do pana należy sąd o tem.

G o d e l l e chce się uniewinnić.

C a s s a g n a c do prezydenta: Czy masz pan odwagę powiedzieć, żeś się omylił?

G a m b e t t a: Przed panem nie potrzebuję zdawać sprawy z mojego postępowania.

C u n e o d' O r n a n o: Chodźmy ztąd!

Wśród strasznej wrzawy chce prawica wynieść się z Izby. **O d ź w i e r n i z a m y k a j ą d r z w i.** Wreszcie udało się Gambecie przywrócić spokój. Godelle został do pewnego czasu wykluczony z Izby. Cuneo i Baudry otrzymali zwyczajną naganę. — Po bardzo burzliwych obradach powzięła Izba 367 głosami następującą uchwałę: „Izba zupełnie zadowolona z złożonych przez generalnego gubernatora oświadczeń przechodzi do porządku dziennego.“

Mimo tej uchwały cały przebieg tej sprawy musiał bardzo niemile dotknąć prezydenta republiki, zwłaszcza, że partya antirepublikańska zechce niewątpliwie wyzyskać to zajście dla swoich celów. Podnieść jeszcze należy, że i w kołach republikańskich Albert Grévy nie zażywa bynajmniej takich sympatyj, jakiemi się cieszy brat jego, prezydent republiki.

(Reformy liberalne w Anglii).

Z Londynu pisze 19 b. m. korespondent *Presse*: Nawet w najkompetentniejszych liberalnych sferach panuje silne przekonanie, że nowy rząd nie podejmie na razie zgoła żadnych zmian w zagranicznej polityce. Przemawiają zatem enuncyacye Hartingtona i Granvilla od chwili, w której zwycięztwo liberałów było już rzeczą pewną. Przyszły gabinet będzie może nieco ostrzej postępował z gnuśnymi i niepoprawnymi Turkami; Grecy, Gladstona *enfants gâtes*, otrzymają prawdopodobnie więcej niż zasłużyli, a żywiołowi mahometańskiemu wyrządzoną będzie zapewne niejedna krzywda, a to nie przez bezpośrednią interwencyę rządu angielskiego na korzyść chrześcian, lecz przez to, iż Bułgarzy i Serbowie zachęceni sukcesem Gladstona, podwoją swe agitacye i konspiracye. Z mocarstwami europejskiemi starać się będzie nowy rząd utrzymać dobre stosunki; chociaż stanowisko naszego przyszłego gabinetu w pewnych ważnych kwestyach nie będzie czynnem, sympatycznem i pośredniczącem, lecz biernem, obojętnem i obserwacyjnem. Na każdy wypadek wystąpią mężowie stanu, którzy obejmą ster polityki angielskiej, z projektami ustaw, skierowanemi przedewszystkiem przeciw uprzywilejowanym zamożnym warstwom naszego społeczeństwa. Wybitny członek postępowej frakcyi stronnictwa liberalnego — człowiek, który w nowem ministerstwie odgrywać będzie prawdopodobnie berdzo ważną rolę — wyliczył mi wczoraj niektóre nadużycia, które nowy rząd będzie się starał usunąć. Na czele zamierzonych reform stoi przedewszystkiem reforma administracyi wojskowej. Ma ona uledz zupełnej zmianie. Stronnictwo liberalne tak rozumuje: Niemcy przy rocznym budżecie 18 mil. funt. ster. mają 427.000 żołnierzy pod bronią, a nadto dobrze wyćwiczone rezerwy, liczące przeszło milion ludzi, które w każdej chwili mogą być użyte do operacyj wojennych. Anglia daje co roku na armię 16 mil. funt. ster. i ma za to na p a p i e r z e 130.000 żołnierzy, z których ledwie 60.000 mogłaby wysłać do boju. Z tego porównania wnioskują radykaliści, że rząd szafuje zanadto podatkami. Sądzą oni przedewszystkiem, że olbrzymie sumy przechodzą całkiem niepotrzebnie do kieszeni najwyższych dostojników i twierdzą, że honorowe posady pułkowników i inne synekury zajmowane przez dostojne osobistości, jak np. przez następcę tronu, przez ks. Cambridga, i innych królewiczów, dalej przez marszałków, generał-adjutantów i t. p. powinny być skasowane. Naczelny komendant, książę Jerzy, ma prócz swojej płacy w kwocie 4432 funt. szter. jeszcze następujące dochody: 1000 funt. szt. jako pułkownik 17 pułku ułanów, 2200 funt. szt. jako pułkownik gwardyi grenadyerów i 1000 funt. szt. jako pułkownik brygady strzeleckiej. Toż samo zamierzają reformatorowie wezwać księcia Wales, ażeby zrzekł się swoich płac jako marszałek polny i jako pułkownik huzarów i strzelców. Zapewne postawią radykaliści tym dostojnym panom jako przykład Hohenzollernów, którzy ani szeląga nie pobierają za rozmaite swe stopnie wojskowe i bezpłatnie oddają ważne usługi swojej ojczyźnie. Przeciw opłacaniu innych dostojnych panów, jak n. p. ks. Edwarda Sasko-Weimarskiego, ks. Chrystyana Holsztyńskiego, ks. Teck, którzy zajmują najintratniejsze posady w armii, powstają już od dawna dzienniki radykalne a rząd liberalny pójdzie niezawodnie za opinią tych organów. Radykaliści postanowili dalej znieść cechy i giełdy na *City* a olbrzymie dochody tych instytucyj oddać pod kontrolę państwa, sumy zaś tym sposobem uzyskane obrócić na wykształcenie dziatwy londyńskiej. Ze statystyki, przedłożonej niedawno przez jeden z wyższych zakładów naukowych, okazało się, że nie mniej jak 450.000 funt. szterl., które powinny były być obrócone na cele naukowe, poszło na uczty i zabawy urządzone dla członków powyższych instytucyj. Ale co najgorsza, że *City* wybrała do parlamentu trzech konserwatystów. Za tę rękawicę rzuconą koryfeuszom liberalnym zapłacą drogo mieszczanie, dumni na swe prawa i przywileje. Prawa i przywileje cechów są już skondemnowane a wkrótce wyda na nich wyrok liberalna większość. Nareszcie ma ustać także wyjęcie z pod prawa t. z. dyssydentów. Tak zwani *Nonconformists, quorum nomen legio*, jęczą jeszcze ciągle pod ciężarem przepisów wydanych *konfirmatom* za czasów Karola II. Nie wolno im grzebać zmarłych podług własnego obrządku a zmarli ich muszą być chowani na cmentarzach poświęconych przez duchownych państwowych. Sprawia im to wielką przykrość, którą nowy rząd usunąć chce raz na zawsze. Są jeszcze inne liczne reformy, ale niepodobna ich wyliczyć w niniejszym liście. Będzie także mowa o kościele państwowym, o uregulowaniu handlu napojami rozgrzewającemi i t. p. W kilku miesiącach może liberalny rząd przy pomocy znacznej większości, jaką rozporządza w Izbie, przeprowadzić tyle radykalnych reform, że raz na zawsze straci popularność u klas zamożnych. Musi on oczywiście przygotować się na zaciętą opozycyę.

(Arnauci i Czarnogórcy).

Nadzieja pokojowego przeprowadzenia układu turecko-czarnogórskiego w sprawie Gusinja zawiodła. Arnauci stawiają zbrojny opór wojskom czarnogórskim wysłanym dla obsadzenia nowego terytoryum. Oto, co donoszą z Cetyni pod dniem 23 b. m.: „Sekretarz poselstwa tureckiego w Cetyni, Mihran Effendi, chciał przedwczoraj w towarzystwie funkcyonaryuszów czarnogórskich udać się przez Rjekę i Plawinicę do Tuzli, aby z komendantem tamtejszym Osmanem baszą ułożyć się co do sposobu oddania terytoryum. W drodze został jednak Mihran napadnięty przez bandę Arnautów i tylko z trudnością udało mu się schronić do Podgorycy. Gdy w ten sposób udaremniono Czarnogórcom porozumienie się z komendantem tureckim, pojawił się wczoraj przed południem w obozie czarnogórskim wysłannik Osmana baszy z oznajmieniem, że wojska tureckie wymaszerują o godzinie 4 po południu. Wojewoda Plamenac, mocno zdziwiony tem oznajmieniem, zwrócił uwagę wysłannika, że według konwencyi obowiązani są Turcy zawiadomić komendanta czarnogórskiego 24 godzin przed wymarszem, żądał więc odroczenia wymarszu o kilka godzin, aby mógł zgromadzić siły czarnogórskie rozlokowane o kilka mil od granicy. Plamenac żądał ścisłego przestrzegania konwencyi z tego powodu, ponieważ wojsko stojące tuż na granicy uważał za niedostateczne do okupacyi a obawiał się, aby po wymarszu Turków, Arnauci nie opanowali opuszczonych pozycyj. Wysłannik turecki oświadczył jednak, że nie może zgodzić się na to żądanie, ponieważ wydano już dyspozycye, które cofnięte być nie mogą. Plamenacowi nie pozostawało więc nic innego jak garstkę wojska, którą miał do dyspozycyi, wyprawić czemprędzej w kierunku Tuzli. Zawiadomiwszy wojska stojące w tyle i nakazawszy im wyruszyć bezzwłocznie naprzód, udał się sam z Vukoticzem do Tuzli. Ale zaraz przy moście nad Semem powitani zostali Czarnogórcy strzałami karabinowemi Arnautów. Mając za słabe siły, aby przeforsować przeprawę, rozkazał Plamenac wstrzymać dalszy pochód. Liczba Arnautów różnie bywa podawaną wynosić ma jednak przeszło tysiąc. Przewódcą Arnautów ma być znany agitator ze Skodry Hodo bej.“

Czarnogórcy byli zresztą przygotowani na opór. List *Polit. Corresp.* z Cetyni datowany 15 b. m. donosi: „Wszyscy akredytowani tu zastępcy obcych mocarstw, którzy częścią w Raguzie, częścią w Skodrze mają swą stałą siedzibę, przybyli tu w ciągu zeszłego tygodnia z jedynym wyjątkiem reprezentanta Niemiec, który pozostał w Raguzie. Odbyli oni konferencyę tak między sobą, jakoteż z czarnogórskim ministrem spraw zagranicznych i innymi dostojnikami. Także ludność dystryktów odstąpionych została już o stanie rzeczy poinformowaną i wezwano ją, aby się pogodziła z nowemi stosunkami. Mimo to agitacya między Albańczykami nie ustaje, a głównem jej centrem jest Skodra. Czarnogórcy tym razem bynajmniej nie winią Porty, lecz widzą w tych intrygach działanie innych czynników. Jeżeliby jednak żywioł arnaucki, poduszczony przez jakie wpływy zewnętrzne miał stawić zbrojny opór okupacyi czarnogórskiej, w takim razie nikt tu nie myśli wszczynać walki z nieznanemi potęgami, aby rozlewem krwi czarnogórskiej nadać walor woli Europy. Czarnogórcy zamierzają w takim razie fakt zbrojnego oporu przedłożyć przed forum mocarstw traktatowych, sami zaś cofną się na stanowisko uchwał kongresu.“

KRONIKA

— **Przeniesieni:** kapitanowie I klasy galicyjsk. batalionów landwery Emanuel Schwammel, Wincenty Hapmf i Emil Dombrowiecki jako oficerowie ewidencyi i zawiadowstwa, ze stanu ewidencyi pierwszy do batalionu lwowskiego nr. 63, drugi do nowosądeckiego nr. 60 a trzeci do czortkowskiego nr. 69.

— **W towarzystwie prawniczem** (plac Maryacki l. 10) odbędzie się we wtorek dnia 27 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem zebranie członków, na którem prof. dr. Edward Rittner zda sprawę z projektu ustawy o konkurencyi kościelnej dla miasta Lwowa.

= **Straszny pożar** nawiedził w nocy na 21 kwietnia gminę Medenice w powiecie drohobyckim. Ogień, który, o ile sprawdzić zdołano, powstał przez nieostrożność, pochłonął 238 budynków i zniszczył do szczętu mienie 70 rodzin, które znalazły się dziś bez chleba i dachu, oddane na pastwę najsroższej nędzy. Zawiązał się osobny miejscowy komitet celem niesienia doraźnego wsparcia nieszczęsnym ofiarom tej przerażającej klęski, a nie wątpimy, że jak już tyle razy tak i w tym wypadku miłosierdzie publiczne pospieszy z litościwą pomocą pogorzelcom.

§ **Ruch chorych** w lwowskim szpitalu powszechnym w marcu r. b. wykazywał następujące cyfry: Z końcem lutego r. b. pozostało chorych 629; przybyło w marcu b. r. 819; było przeto ogółem leczonych 1448; z tych wydalono wyzdrowiałych 574; niewyleczonych 40; z polepszeniem zdrowia 136; umarło 121; ubyło tedy razem 871. Pozostało przeto z końcem marca bież. roku 577 chorych.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono uczniowi gimnazyalnemu A. R. na ulicy wekslarskiej z kieszeni srebrny zegarek, ankier kryty; służącej J. K. z kieszeni czarną torebeczkę ze stalową obwódką, wewnątrz niebieską, w której znajdowało się 5 zł.; handlarce zboża R. R. ze składu pod l. 3 przy ulicy szpitalnej 10 worków. Aresztowano Kościa Kulika i Fedka Sieraczka za podejrzane posiadanie dwóch worków z owsem.

— **Deszczu! deszczu!** — wołają gospodarze, a tymczasem złośliwy biuletyn meteorologiczny tygodniowy stacyi centralnej z soboty zapowiada właśnie dalsze trwanie pogody, t. j. posuchy, a co najwięcej tylko lokalne nawałnice w środkowej Europie, których bardzo dużo, jak na tę porę było w ostatnim tygodniu, zwłaszcza w Niemczech, Szwajcaryi, we wschodniej Francyi i na Węgrzech. W krajach tych skutkiem tego zasiewy ozime znacznie się poprawiły a i wiosenne wyglądają już bardzo ładnie. Przymrozki, szczęściem bardzo słabe, zdarzyły się jedynie na wyżynie Clermont w środkowej Francyi, zresztą nigdzie, nawet na północy Europy ani razu nie spadła temperatura powietrza niżej zera. Dłuższe ulewne deszcze nawiedziły Anglię i zachodnią Francyę. — W chwili, kiedy piszemy te słowa, horyzont lwowski, jakby na przekór biuletynowi meteorologicznemu zaciągnął się groźnemi chmurami, a nieznośna duszność w powietrzu zdaje się potwierdzać przypuszczenie, iż wysłuchane zostaną błagania pp. gospodarzy.

— **Ruiny zamku** Iłżeckiego pod miastem Iłżą w Królestwie, które są szczątkami niegdyś obronnych i silnych fortyfikacyj, nabył od rossyjskiego skarbu państwowego książę Jan Tadeusz Lubomirski wraz z sześciomorgowym obszarem, ażeby tę starożytną pamiątkę, posiadającą wysoką wartość archeologiczną utrwalić dla przyszłych pokoleń. W tym celu nawet założona została oddzielna hypoteka dla „ruin zamku Iłżeckiego“.

— **Słynny chirurg** wiedeński, dr. Billroth, omawiając na ostatniem posiedzeniu towarzystwa lekarskiego w Wiedniu wypadek przywrócenia do życia powieszonego, który się w tych dniach zdarzył w Raab, wyraził przekonanie, iż lekarze sądowi spełnili tutaj dobrze swoje zadanie i nie może ich spotkać najmniejszy zarzut, ponieważ ustanie oddechu i tętna sercowego cały świat lekarski uważa za niezawodną oznakę śmierci człowieka. Najciekawszem byłoby tu tylko rozwiązanie pytania, po upływie jak długiego czasu mógłby być przywrócony jeszcze do życia człowiek, u którego sprawdzono ustanie oddechu i tętna, oraz pytania, dlaczego w tym wypadku człowiek, chociaż już odzyskał oddech, przecież zakończył życie. Pod tym ostatnim względem dr. Billroth miał sposobność osobiście stwierdzić w kilku wypadkach, że po przywróceniu do życia człowieka uduszonego, obieg krwi w mózgu, ponieważ był dłuższy czas przerwany, już w zupełności nie może być wznowiony, w skutek czego następuje zapewne śmierć.

— **Wystawa sydnejska** według depeszy z Sydneju dnia 20 b. m. została formalnie zamknięta w obecności gubernatora Nowej Walii, ministrów, członków obu Izb parlamentu i wielkiego zebrania ludności i gości. Rozdzielono 7000 premij. Gubernatorowi wręczono adres i złoty medal.

— **Cesarzowa Eugenia,** według depeszy z Captown dnia 22 b. m. udała się ztamtąd w dalszą podróż do Natalu i krainy Zulów.

— **Nowy tunel** dla kolei św. Gotarda, 600 metrów długi, zwany tunelem Bristen-Lani, pod Amsteg, w tych dniach szczęśliwie przebito.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach 149 domów z zabudowaniami gospodarczemi w miasteczku Telechanach, w Pińskiem. Trzy osoby utraciły życie w płomieniach.

— **Pojedynek** na pistolety, według dzienników peszteńskich odbył się w tych dniach między aktuaryuszem policyi miejskiej w Peszcie, p. Farkassanyi, a patronem trybunału p. Hets który w procesie mordercy Madarasza figurował jako obrońca, przyczem dopuścił się obrazy czci p. Farkassanyi. Hets otrzymał postrzał w lewe ramię.

— **O rozmiarach procesu** przeciw doktorowi Wejmarowi, który wkrótce się ma rozstrzygnąć przed sądem wojennym w Petersburgu, dać może wyobrażenie okoliczność, że akta śledcze w tej sprawie zajmują 15 ogromnych tomów. Współoskarżonych z drem Wejmarem jest 26 osób, z których jednak 10 zapewne uwolnionych będzie dla braku dowodów jeszcze przed rozprawą.

— **Piorun** podczas burzy, która w tych dniach srożyła się w Wiedniu, uderzył w główną kopułą nowego gmachu obserwatoryum astronomicznego, na szczęście jednak nie wzniecił pożaru i po konduktorze uszedł do ziemi.

— **Banda opryszków,** złożona z pięciu zamaskowanych łotrów, w tych dniach we wsi Rudce pod Grodnem napadła w nocy na dwór pań Nahumowiczowych i zagroziwszy domownikom śmiercią zrabowała około 7000 rubli, oraz różne papiery wartościowe, srebra stołowe, kosztowności i t. p. W ciągu roku drugi to już napad zbójecki w tej wsi. — Przed Dynaburgiem, na plancie kolei warszawsko petersburskiej, znaleziono w tych dniach trupa młodego człowieka z przestrzeloną głową. Z papierów przy nim znalezionych dowiedziano się, że nieszczęśliwą ofiarą był farmaceuta z Warszawy Józef Rawski, który ile wiadomo, wracał z Petersburga ze znaczną stosunkowo kwotą pieniężną. Jest przypuszczenie że złoczyńcy wiedząc o tem, przysiedli się do niego w wagonie, w nocy go zamordowali a następnie trupa wyrzucili z wagonu. Rawski pozostawił sędziwą matkę i pięć sióstr.

— **Wielkiej kradzieży dyamentów** z biura pocztowego w mieście Cap na przylądku Dobrej Nadziei, dopuścić się miał jeden ze służby pocztowej, który jest już aresztowany. Telegram z Cap donoszący o tem dodaje, że jest nadzieja, iż skradzione dyamenty, wartości jak wiadomo około miliona *zł.*, będą odzyskane.

— **Nieszczęścia na morzu.** Z Liwerpoolu donosi telegram, że dnia 14 b. m. zatonęła na Atlantyku w skutek burzy barka węgierska *Carlo R.* Załoga została uratowana i na statku włoskim *Angioletto* przywieziona do Queenstown. — Z Nowego Jorku zaś donosi depesza, że austro-węgierski statek handlowy *Francesca T* w drodze z Liworna do New Jorku zatonął. Był to jeden z najwiekszych statków handlowych (objemności 1111 tonn) i należał do firmy żeglarskiej „G. Tonetti & Comp.“ w Lussinpiccolo.

— **Klęska głodowa** w Armenii, według depeszy stambulskiej, obejmuje okręgi Wan, Vitlis, Erzerum, Seghert, Mossul, Biledjik i Ismidt. Ludzie setkami mrą tam z głodu. Armeńskie i mahometańskie komitety pomocy apelują do uczuć ludzkości całej Europy prosząc o datki dla nieszczęśliwych.

— **Nowiny paryskie.** Pierwsza artystka teatru *Comédie Française*, słynna Sara Bernhardt samowolnie w tych dniach opuściła scenę i Paryż w skutek niepowodzenia, jakie ją spotkało w roli Donny Clorindy w sztuce Augier'a *Aventurière*. Na odjezdnem wystosowała do dziennika *L'Evénement* list, w którym winę tego niepowodzenia składa na dyrekcyę teatru, kazano jej bowiem grać nieprzygotowanej należycie i po ośmiu tylko próbach specyalnych a trzech ensamblowych. Dyrekcya ze swej strony zamierza wytoczyć pannie Bernhardt proces o złamanie kontraktu. — Redaktor naczelny klerykalnego *Correspondent*, a zarazem współpracownik *Figara* Leon Lavedan, otrzymał od papieża dziedziczny tytuł hrabiego rzymskiego — Najstarsza córka Aleksandra Dumasa, Colette, wychodzi za mąż za syna zamożnego bankiera Lippmanna, dyrektora fabryki broni w St. Etienne.

— **W bazarze dobroczynności** w New-Jorku dnia 21 b. m. wszczął się gwałtowny pożar, w skutek którego zgorzał do szczętu cały ten gmach z ogromną ilością kosztownych przedmiotów, przeznaczonych na cele dobroczynne. Kilka dam, które właśnie zajmowały się sprzedażą tych przedmiotów, zostało ciężko poparzonych. Straty wynoszą około miliona dolarów i tem są dotkliwsze, że naruszyły fundusze ubogich.

— **Edison milionerem.** Znakomity wynalazca amerykański, jeśli można dać wiarę dziennikom nowojorskim, sprawił znowu światu wielką niespodziankę wynalazkiem, który może go zrobić nowym Krezusem — i w rzeczy samej prześciga pod względem praktycznego znaczenia wszystkie dotychczasowe „cuda“ fizykalne genialnego Amerykanina. Oto wynaleźć miał Edison łatwy sposób wydobywania złota z tak zwanych odpadków kwarcu złotonośnego (*tailings*), które w kopalniach złota porzucano niewyzyskiwane, ponieważ koszt wydobycia z nich drobniutkich cząstek szlachetnego kruszcu byłby większy niż wartość tych ostatnich. Edison wymyślił sposób kruszenia takich odpadków na pył zapomocą elektryczności tak tanio, że na tonnie (20 centnarów) koszt nie wynosi jak 5 dolarów, a wartość uzyskanego złota dochodzi niekiedy do 1.400 dolarów. Wynalazku tego dokonał przypadkowo Chcąc mieć jak najtańszą platynę, potrzebną do lamp elektrycznych, ażeby lampy te uczynić przystępnemi nawet dla najuboższych, sprowadził sobie odłamy kwarcowe z kopalń i szukał w nich platyny, przyczem uderzyło go, że zawierają tak znaczną stosunkowo ilość złota. Dał tedy chwilowo pokój lampie, a wziął się do złota i wymyśliwszy sposób kruszenia kwarcu natychmiast wszelkie odpadki tegoż zakontraktował w kilku kopalniach dla siebie na cały szereg lat. Z milionów tonn tych odpadków, które teraz należą do niego, może mieć za kilka lat miliardy dolarów!

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*S. R.*) **Tarnopol,** 24 kwietnia. (*Sprawozdanie Spółki Rolniczej*) Dotąd jeszcze nie możemy zanotować spodziewanego ożywienia w handlu pszenicą. Konsumcya t. j. młyny, posuwają rezerwę swą w zakupnie do ostatnich krańców, w celu uzyskania potrzebnej jeszcze przed żniwami ilości zboża po niższych jak dotąd cenach, i nie waha się nawet za pośrednictwem komisyonerów rozpuszczać wieści o spadku cen o 2 złr. za 100 klg. i więcej jeszcze. Skonstatować możemy rzeczywiście zniżkę w cenie pszenicy, lecz nie więcej jak o 60 do 80 ct., gdyż o ile konsumcya trzyma się w rezerwie, o tyle znowu tylko z trudnością właściciele zboża przyzwalają na pewne koncesye w cenie. Zły odbyt na mąkę, wieści, może jeszcze przedwczesne, ● dobrym stanie zasiewów ozimych i pogoda sprzyjająca wpływa na osłabienie chęci kupna, jak z drugiej strony znowu niewielkie i wyczerpujące się zapasy a brak dowozów, powoduje właścicieli do nieprzyzwolenia niższych cen Sądzimy zresztą, że i część Niemiec najbliższa nam, która dotąd nic prawie zboża od nas nie brała, będzie musiała u nas pokryć swe potrzeby przed żniwami, a i dziś już możemy skonstatować znaczną zwyżkę na targu berlińskim, dążącym do wyrównania różnicy ceny, zachodzącej między tamtejszemi a naszemi notowaniami. Odnosi się to wyłącznie do pszenicy, przyczem dodać musimy, że biała i żółta pszenica są więcej zaniedbane niż czerwona. Inne produkta rolne cieszą się łatwym odbytem Ceny Tarnopolskie za 100 kilogramów. Pszenica biała od 10 60 do 11.50, pszenica żółta od 10.60 do 11.50, pszenica czerwona od 10.80 do 11.75, żyto od 8.— do 9 25, jęczmień od 7.— do 8.25, groch od 7.— do 9.50, hreczka od 7.25 do 7.60, kukurudza od —.— do —.—, owies od 6.60 do 7.25, fasola od 8.— do 11.—, bobik od 7.—50 do 8.30, wyka od 5 50 do 6.50, koniczyna od 30.— do 45.—, rzepak od 10.50 do 11.50, lnianka od 8.80 do 9.80, tymotka od —.— do 25.—.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** zwiększył się w ubiegłym tygodniu (od 10 do 17 kwietnia). W handlu stagnacya. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10·75 zł. do 12·— zł., żyta 8·50 zł. do 9·— zł., jęczmienia 7·25 zł. do 8.65 zł., owsa 6·75 zł. do 7·20 zł., hreczki 7·25 zł, do 7·75 zł., kukurudzy 6·50 zł. do 7·50 zł., prosa 9·— zł. do 10·50 zł., grochu kuchennego 8·— zł., do 10 25 zł., grochu pastewnego 7·— zł. do 8 25 zł., fasoli 10·50 zł. do 13·— zł., bobiku 7·50 zł. do 8.— zł., wyki 6·25 zł. do 7·25 zł., koniczyny 25·— zł. do 46·— zł., tymotki 22·— zł., anyżu rossyjskiego 36·— zł. do 40·— zł., anyżu płaskiego 38·— zł. do 42·— zł., kminku 32·— zł. do 34·— zł., rzepaku zimowego 11·— zł. do 11·60 zł., rzepaku letniego 10 50 zł. do 11·25 zł., nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·75 zł., nasienia konopnego 7·50 zł. do 8·10 zł., chmielu 100 zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 37·50 zł. do 38·25 zł. wal. austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14 996.000 kilogramów i 5 676 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4 061 100, mąki i wyrobów mącznych około 239.200, nasion olejnych około 70.000, drzewa budulcowego i opałowego około 87.900, nafty i wosku ziemnego około 60.000, spirytusu około 72.100, jaj około 1,301.000 i węgli kamiennych około 1,789,200 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 560 sztuk wołów, 3.053sztuk nierogacizny i 63 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,627.000 kilogramów i 4386 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,434,000 kilogramów, 407 sztuk wołów i 3.931 sztuk nierogacizny, i 48 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 3,193.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2.447.000, mąki i wyrobów mącznych 260.000, spirytusu 80.000, produktów zwierzęcych 120.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,251.000, kamieni 738.000 węgli kamiennych 100.000 i wapna 3,000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na koleji Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,734 336 kilogramów i 307 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 307.150, mąki i wyrobów mącznych 56.500, nasion olejnych 4,510, drzewa budulcowego i opałowego 560.500, nafty i wosku ziemnego 17.390, spirytusu 18.460, jaj 10.410, kamieni 10.000, soli 32.326 i węgli kamiennych 10.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 258 sztuk nierogacizny i 49 sztuk cieląt.

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 10 kwiet. do 17 kwietnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·75 do 12·— złr. Żyto 8.50 do 9.— złr. Jęczmień 7·25 do 8 75 złr. Owies 6.75 do 7.20 złr. Hreczka 7.25 do 7·75 złr. Kukurudza zeszłoroczna 7·— do 7·50 złr. Kukurudza nowa 6·50 do 7·— złr. Proso 9·— do 10·50 zł. Groch do gotowania 8.— do 10 25 złr. Groch pastewny 7.— do 8·25 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 10.50 do 13.— złr. Bobik 7·50 do 8·— złr. Wyka 6 25 do 7·25 złr. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 46·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do 22·— złr. Anyż rossyjski 36·— do 40·— złr. Anyż płaski 38·— do 42·— złr. Kminek 32·— do 34·— złr. Rzepak zimowy 11.— do 11.60 złr. Rzepak letni 10 50 do 11·25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·75 do 9 60 złr. Nasienie lniane 11.50 do 12·75 złr. Nasienie konopne 7·50 do 8·10 złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 37·50 do 38.25 złr

OSTATNIA POCZTA

Pisma niemieckie puściły nowego bąka o rzekomych układach rossyjsko-polskich. *Tagblatt* berliński a za nim inne dzienniki donoszą ze źródła niby bardzo poważnego, że z inicyatywy dyktatora hr. Loris Melikowa rozpoczęto rokowania z znakomitymi Polakami o wzajemną zgodę. W nich z polskiej strony między innymi biorą udział margrabia Zygmunt Wielopolski, hrabia Tomasz Zamoyski, hr. Ostrowski; zaproszony jest także do udziału w tych rokowaniach mieszkający w Dreznie jubilat — pisarz J. I. Kraszewski, który w początkach maja przybędzie tu do Warszawy. Tenże na życzenie ministra spraw wewnętrznych wygotował w tej sprawie memorandum, które dyktatorowi Loris Melikowowi już przedłożono. Z polskiej strony żądaj równouprawnienia Polaków z Rossyanami.

Wiadomość ta, powiada *Dziennik poznański*, jest fałszywą a w niej tyle jest tylko prawdy, że istotnie J. I. Kraszewski w początkach maja jedzie do Warszawy ale nie dla rokowań jakichbądź, bo żadne się tam nie toczą, ale dla widzenia się z swą rodziną i załatwienia interesów majątkowych. Zbytecznem też chyba dodawać, że J. I. Kraszewskiego nikt o żadne memorandum nie prosił, takiego też nie wygotował i nikomu nie przesłał.

Tagblatt wiedeński ze swej srtony produkuje inną niemniej sensacyjną wiadomość. Według jego doniesienia zanosi się na radykalną zmianę w systemie administracyjnym państwa rossyjskiego. Loris-Melikow wypracował projekt nowego podziału administracyjnego Rossyi. Według tego projektu Azya centralna, Kaukaz wraz z Armenią rossyjską, Rossya południowa i Polska miałyby stanowić samodzielne okręgi administracyjne z bardzo rozległą autonomią. Generał-gubernatorowi Taszkendu miałaby być dodana przyboczna rada rządowa, a nadto miałby obradować w tem mieście sejm złożony z reprezentantów wszystkich klas ludności Azyi centralnej. Podobne instytucye miałyby być zaprowadzone także na Kaukazie, którego namiestnikiem zostać ma ks. Imeretyński. Co do Rossyi południowej, która obejmować ma gubernie połtawską, charkowską, jekaterynosławską, kijowską, chersońską, Krym i Bessarabię, słychać, że przedewszystkiem przyznane być mają narodowości mało ruskiej pewne prawa, mianowicie co do języka w szkole i urzędzie. Generał Loris-Melikow, tak zapewnia korespondent *Tagblattu*, radby zaspokoić w ogóle ile możności życzenia Polaków i Rusinów.

Jak donoszą z Berlina do *Presse*, miał cesarz Wilhem doradzać w ostatnich czasach carowi, aby ze względu na zdrowie wyjechał na trzy miesiące do Liwadyi a kierownictwo spraw państwa zdał na carewicza następcę i generała Loris Melikowa, którzyby w tym czasie mieli przedyskutować i przysposobić plan reform. W petersburgskich kołach dworskich słychać jednak, że car nie jest skłonnym do usłuchania tej rady i że ani na chwilę nie chce wypuścić steru ze swych rąk.

Nie ulega już podobno wątpliwości, że p. Gladstone otrzymał i przyjął missyę złożenia nowego gabinetu. Usiłowaniom lordów Hartingtona i Granville powiodło się usunąć wątpliwości królowej a pan Gladstone cofnąwszy formalnie rezygnacyę swą z przewództwa partyi liberalnej, przyjął ofiarowaną mu zaszczytną missyę i ucałował rękę królowej jako pierwszy lord skarbu (*premier*) i kanclerz skarbu. Nie mamy jeszcze listy nowego gabinetu Gladstona, ale pewnem jest, że wstąpią doń lord Granville jako minister spraw zagranicznych, i lord Hartington jako minister wojny albo też jako sekretarz stanu dla Indyj. Wicekrólem indyjskim zostanie lord Northbrook albo Dufferin, obecnie ambasador w Petersburgu. Prasa angielska wszystkich odcieni oddaje uznanie konstytucyjnemu postąpieniu królowej i podnosi abnegacyę lordów Granvilla i Hartingtona, którzy szanując wolę kraju, poświęcili swe osobiste ambicye.

Według wiadomości, które *Fremdenbl tt* otrzmał z Cetynii i Skodry, ruch albański przeciw odstąpieniu Gusinja przybrał znaczne rozmiary. Jakkolwiek może przesadzonemi są podania Czarnogórców, że na linii pomiędzy Gusinjem a Semem znajduje się 900 Arnautów, to jednak ruch, który opanował szczepy albańskie sięga niewątpliwie bardzo głęboko, czego dowodzi także i ta okoliczność, że Czarnogóra już z góry zrezygnowała z tego, aby przemocą zająć odstąpione terytoryum. Telegraficzne doniesienia ze Skodry, gdzie panuje największe wzburzenie umysłów, zgadzają się w tem, że wszyscy Albańczycy postanowili jednomyślnie i stanowczo przeszkodzić zajęcia Gusinja przez Czarnogórców. Specyalnie donoszą o tem z Dibre, Dżakowy i Ipeku, w których to miejscowościach powołano otwarcie mieszkańców do obrony Gusinja. Również Mirydyci przyłączyli się do tego ruchu. Jak silną jest organizacya pokazuje się z tego, że naczelnicy Arnautów rozpisują kontrybucye w pieniądzach, które mieszkańcy chętnie płacą. Czarnogórcy, który sami przyznają się do straty jednego zabitego i siedmiu rannych w ostatniem starciu, podnoszą ciężką skargę przeciw Porcie z powodu, że Osmana i Izzeta baszów, znanych z fanatyzmu, nie zastąpiła osobistościami któreby miały przynajmniej ochotę działać stosownie do oficyalnych rozkazów otrzymanych z Konstantynopola. Przeciw Osmanowi baszy podnosi Czarnogóra specyalny zarzut, że Arnauci jeszcze podczas jego pobytu Tuzli w nocy z 21 na 22 wkroczyli do zajętych przez wojska tureckie pozycyj. Hodo bej formalnie zluzował podobno Osmana baszę w Tuzli. Według doniesień z Konstantynopola Porta, która zresztą przeczy temu, jakoby wojska tureckie opuściły swoje pozycye przed umówionym terminem, wydała swoim organom w Albanii najformalniejsze instrukcye, aby starały się zapobiedz wszelkim starciom. Temu rozkazowi zdołają władze albańskie tylko w takim razie uczynić zadość, jeżeli naczelnikom arnauckim pozwolą działać zupełnie według własnego upodobania. Jako przykład może im w tem posłużyć Mukhtar basza. *Ghazi*, który, jak wiadomo otrzymał oficyalną misyę nakłonienia Albańczyków do posłuszeństwa wobec postanowień Porty, pozyskał cztery wpływowe osobistości dla swojej pokojowej polityki. Ale zachowanie się tych osobistosci obudziło zaraz podejrzenie innych naczelników ligi. Oburzeni taka dezercyą postanowili pozbyć się ich i pojechawszy do Mukhtara baszy do Prysztyny, jak się dowiaduje *Pol. Corr.* z Konstantynopola, zawezwali go kategorycznie do podpisania rozkazu wydalającego czterech przeniewierczych bejów do Konstantynopola. Mukhtar basza uznał wszelki opór za bezużyteczny a nawet niebezpieczny i zrobił, czego od niego zażądano. Równocześnie opuścił Prysztynę, która dzisiaj znajduje się w posiadaniu Albańczyków.

Parlamentowi niemieckiemu przedłożył rząd projekt ustawy o subwencyonowaniu „niemieckiego Towarzystwa handlu morskiego“ czyli o gwarancyi skarbu państwa dla towarzystwa kolonizacyjnego na wyspach Samoa na morzu południowem. Przedsiębiorstwo to pod przewodnictwem bankiera hambnrskiego Godefroy dotychczas nie prosperuje a rząd chce je ratować ze skarbu publicznego. aby nie dostało się w ręce zagraniczne. Parlament nie bardzo jest skłonnym do uchwalenia żądanej gwarancyi, która nałożyłaby państwu znaczne ciężary bez widocznych korzyści; na posiedzeniu piątkowem odrzucił parlament wniosek przekazania tej sprawy komisyi i postanowił załatwić ją *in pleno*, co zwykle bywa zapowiedzią odrzucenia wniosku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 kwietnia. Owacya spiewaków na cześć Najj. Pary Monarszej rozpoczęła się rano w sali *Künstlerhausu* wręczeniem Najj. Panu obrazu na pamiątkę 27 kwietnia 1879 w obecności ministrów, dostojników i artystów. Hymn ludowy odspiewał chór złożony z 2600 osób. Najj. Pan podziękował serdecznie spiewakom i przewodniczącemu komitetu. Najjaśn. Państwo i Najdost. Cesarzewicz wyrazili się bardzo pochlebnie o bardzo udatnym obrazie pamiątkowym Kargera.

Paryż, 25 kwietnia. Z powodu podróży Ferryego do Lille odbyło się kilka demonstracyi. po części przeciw dekretom z 29 marca.

Bukareszt, 25 kwietnia. W Fokszani pożar zniszczył 300 domów. Setki rodzin straciły mienie.

Belgrad, 25 kwietnia. Pułkownik Zdrawkowicz mazając miejsce ministra robot publicznych Alimpicza, który tknięty został paraliżem.

Monaco, 25 kwietnia. Wczoraj wieczór wielka sala kasyna uszkodzona została explozyą dynamitu. Kilka osób odniosło lekkie rany. Zamierzona kradzież nie powiodła się.

Wiedeń, 26 kwietnia. Festyn spiewacki skończył się wczoraj odspiewaniem hymnu ludowego na placu przed zamkiem cesarskim. Najj. Państwo wraz z Najd. Arcyksięciem Rudolfem i innymi Arcyksiążętami obecni byli na balkonie. Najj. Państwo wyrazili swoje zadowolenie i podziękowali serdecznie chórom spiewackim. Następnie spiewacy jako goście cesarscy udali się do sali redutowej, gdzie zostali uraczeni. Wznoszono toasty na cześć Najj. Pana. Najj. Pani i Najd. Cesarzewicza wśród entuzyazmu obecnych. Festyn zakończył się obchodem towarzyskim w *Sofiensaal*. Mowca Weiss zakończył swoje patryotyczne przemówienie trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Państwa, któremu zawtórzono z zapałem wśród przeciągłych oklasków i dźwięków hymnu ludowego. Toast poety Saara na cześć Austryi i jej przyszłości i pełen zapału okrzyk wzniesiony na cześć JKW. księżniczki Stefanii zakończyły uroczystość.

Wiedeń, 26 kwietnia. (*Tel. pr.*) Z Konstantynopola donoszą do *Presse*, że szef Mirydytów, Prenk Dodo, uwiadomił Saida baszę, iż w razie walki między Albańczykami a Czarnogórcami Mirydyci zachowają się neutralnie. *Fremdenblatt* donosi, że mocarstwa w nocie zbiorowej doradzać będą Porcie, aby wojska tureckie zajęły znowu obsadzone obecnie przez Albańczyków pozycye i opuściły je dopiero po uskutecznionem oddaniu terytoryum Czarnogórze.

Praga, 26 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według *Bohemii* wydane ma być wkrótce rozporządzenie, regulujące kwestyę używania języków krajowych w Czechach w stosunkach z władzami politycznemi i sądowemi.

Berlin, 26 kwietnia. Cesarz wyjechał wczoraj wieczór do Wiesbaden, cesarzowa wyjeżdża dziś do Baden-Baden.

Sztokholm, 26 kwietnia. Wczoraj po dziękczynnem nabożeństwie udali się członkowie wyprawy *Vega* do królewskiego zamku, poczem załodze wręczono medale. Wieczorem odbył się bankiet w zamku królewskim na cześć członków wyprawy. Król w przemówieniu swojem podnosił wiekopomne dzieło szwedzkich bohaterów, którzy zdołali zerwać okowy lodu u północnych wybrzeży Azyi i wyraził im w swojem i całego narodu imieniu słowa czci i wdzięczności.

Londyn, 26 kwietnia. Lord Granville mianowany ministrem spraw zewnętrznych, Hartington ministrem dla spraw indyjskich, Childer ministrem wojny, Selborne lordem-kanclerzem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 kwietnia 1880, godzina 2 min. 20 Losy kredytowe 177·25, Węg. akcye kredyt. 264·25, Akcye anglo-austr. 149·50, Akcye bankn Union 109·80, Akcye kolei Karola Ludwika 262·—, Akcye kolei północnej 244·—, Akcye kolei południowej 83·—, Akcye kolei Alföld 155·50, Akcye kolei Elżbiety 188·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 169·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 86·—, Galic. oblig. indemn. 98·25, Losy z r. 1864 173·50, Akcye kolei siedmogrodzkiej 138·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·30, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 137·25, Rubel papierowy 1·25½, Wiedeńskie losy 117·75 Węgierskie losy 112·50, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 105·20. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, d. 24 kwietnia 1880, godzina 5 minut. 38. Akcye kredytowe 274·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 261·75, Południowa —·—, Renta pap. 72.65, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·50, Gal. indemnizacyjne —·— Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·50, Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·49—, Usposobienie —.

Wiedeń, 26 kwietnia 1880 godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 270·60. Anglo-austr. 144·50, Akcye banku Union 106.50, Kolej Kar. Ludw. 260·50, Południowa 81·60 Napoleonsdor 9·50—, Rubel papierowy 1·25¼, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 24 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·75 do 13.50 zł., żyto 10·20 do 10·60 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·75 do 36·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·60 do 10·65 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·35 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 220·—, żyto —·—, spiritus loco 60·70, olej rzepakowy 52·50. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64.—, olej rzepakowy 77·75. spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—. owies —·—, spiritus —·—. kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 26 kwietnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 731·6mm przy temp. 0°. Psychrometr suchy 13·7°C. + Psychrometr wilgotny + 11·1°C. Prężność pary 8·3mm. Wilgoć 71%. Zachmurzenie 2. Wiatr Sl. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 11·0°R

Barometr wznosi się.

Stan barometru nad poziom morza 756·2mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 i 26 kwietnia 1880.

Hotel Angielski

Pp. K. Doliwa Głębocki z Warszawy. F. Belina Brzozowski z Rossyi Dr J. Margulies z Wiednia. S. Czarnożyński z Bogdanówki.

Hotel George'a

Pp. J Frommel z Pawłosiowa. K Mysłowski z Rossyi. K. Weber z Paryża. Ch. Stönner z Amsterdamu. K. Kirchhoff z Wiednia

Hotel Kuhna.

P. A. Schmatera z Lubieńca

Hotel Europejski.

Pp. K. Margrab. Gordon z Hołobutowa. J. Piłatowski z Dubia. J. Landmann z Proskurowa. A Hübner z Wiednia

Hotel Warszawski.

Pp. K. hr. Martinelki z Werony. H. Streffler z Laszek górnych. S. Wysoczański z Laszek dolnych.

Pp H. Morawski z Pere.ełnik. M. Torosiewicz z Połtwy.

Hotel Langa

Pp A. Hubaczek z Krakowa I. Reinhart z Wiednia. Z. Schnepp z Wiednia. L. Weiss z Hamburga. P. Woyas z Berlina. H. Rademan z Einsideln. H. Polak z Berna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. br. Brunicki do Zaleszczyk A. Tempis do Czerniowiec. W. Włyński do Krakowa. M. Aywas do Kołomyi. E. Münter do Waniowa Cz. Lekczyński do Remenowa H. Treter do Laszek K. Winnicki d Turady.

Pp. S. hr. Badeni do Radziechowa K. hr. Łaczyński do Kutkorza K. hr Martnelli do Rossyi B Gumiński do Zborowa. Z. Allair do Kalnicy. Z. Dembowski do Rokietnicy T. Starzyński do Derewlan.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 59 po południu (pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 kwietnia 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	262	25	265	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	168	75	171	75
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	50	300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	15	98	15
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	10	91	10
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	15	98	15
Bank hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	90	98	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98		100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	—
„ Stanisławowa	25		27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	60
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	45	9	54
Półimperyał	9	68	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
„ „ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 kwietnia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	72.40	72.55
luty sierpień	72.35	72.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.85	73.—
kwiecień-październik	72 85	73.—
Losy z roku 1854 po 250 złr.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	132 50	133.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	172 75	173 25
„ „ 1864 „ po 50 „	172 75	173.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.25	101.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.15	88.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.25	97.—
Galicyi	98.20	98.60
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	92 25	92.75
Węgier	92.80	93.30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	144.75	145.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	275.—	275.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	595.—	597.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	187.25	187.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.		—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2432.—	2437.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	261.50	262.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169 50	169 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	275.50	276. —
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	81.	81.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	134. —	134.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102.25	103.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.50	103 50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.50	97.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.50	97 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.40
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	102.50	103.—
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.50	103.—
„ „ „ po 5 proc.	98.75	99.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	86.80	87.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.75	100 25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106 25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	106.50	106.75
„ „ „ II. emisyi	103.75	104.25
„ „ „ III. „	103.50	—.—
„ „ „ IV. „	103 —	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.—	90.50
z r. 1867	—.—	95.—
z r. 1868	89.—	89.25
z r. 1872	88.20	88.60
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.75	85.25
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177 —	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m. k.	107.50	108 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.50	—
Losy miasta Krakowa	20.25	20 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.25	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123 50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. u.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.—	119 20
Paryż za 100 fr,	47.15	47.20

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.61.	5.63.—
„ pełnej wagi	5.60 —	5.61 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.47.50	9.48 50
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.77.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 kwietnia 1880

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	85
„ „ „ w srebrze	73	40
Renta w złocie	88	75
Losy pożyczki z roku 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	836	—
„ „ kredytowego	276	80
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	70

(2860 3—3) **Edykt.**

L. 15063 C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Aleksandrę Malisz i Gustawa Głogowskiego a względnie tychże niewiadomych spadkobierców, że Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst 2 im. Pachniewski dnia 2 kwietnia 1880 do l. 15063 wnieśli przeciw nim pozew o uznanie zaintabulowanych w stanie biernym części dóbr Starogrodu na rzecz Aleksandry Malisz sumy 1000 złr. m. k. i na rzecz Gustawa Głogowskiego części tejże sumy w kwocie 800 złr. za zgasłe i wykreślenie takowych — tudzież że celem doręczenia tego pozwu pozwanym ustanowiono dla nich kuratorem adwokata Dr. Skałkowskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Krówczyńskiego.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

(2882 3—3) **Edykt.**

L. 817. Na zaspokojenie wierzytelności masy rozbiorowej Erharda Stingla 157 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 21 maja, 25 czerwca i 6 sierpnia 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużników Nathana i Simy Schaeferow własnej pod l. 6 głęb. przedm. w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 10 prc.

Ceny wywołania 700 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 15 lutego 1880.

(2889 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14871. W celu sporządzenia słupów kilometrowych na trakcie Brzeżańskim w okręgu budowniczym Stanisławowskim, odbędzie się na dniu 10 maja 1880 r. godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w w Stanisławowie licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Kwota fiskalna wynosi 333 złotych 73 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 prc. od ceny fiskalnej z wyrażeniem cen nie tylko liczbami ale też i literami, przed oznaczonym terminem, wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub też spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 kwietnia 1880.

(2868 3—3) **Obwieszczenie.** L. 19648.

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwotach 146 zł. 64 ct. i 95 zł. 92 ct. a. w. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności p. l. 82 w Ujkowicach położonej wedle wykazu hipotecznego l. 49 karty B. poz. 1 dłużnika Grzegorza Górskiego własnej w dniach 19 maja 1880 23 czerwca 1880 i 26 lipca 1880 zawsze o godzinie 9tej rano w biurze Nr. 26 w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 450 zł. ustanowiona, zakład wynosi 45 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. miej. del. sądu powiatowego.

Przemyśl dnia 3 marca 1880.

(2867 3—3) **Edykt.**

L. 1893. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 1452 złr. 13 ct. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż folwarku Nowy dwór Dom. 506 pag. 411 hr. 1 zapisanego, w powiecie przemyślańskim położonego z kompleksu dóbr Baczowa i Podusilnej wydzielonego, w zabudowaniu sądowym dnia 19 maja 1880 i 16 czerwca 1880 zawsze o godzinie 10tej przedpołudniem jednak tylko za, lub wyżej ceny wywołania 5384 zł. w. a.

Wadyum wynosi 538 zł. 40 ct. w. a. dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 12 listopada 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata Dr. Józefa Wesołowskiego ze zastępstwem przez adwokata Dr. Abdona Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 20 marca 1880.

(2883 3—3) **Edykt.**

L. 451. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w celu wydobycia pretensyi Hersza Katza 300 zł. a. w. z pn. w dniach 21 maja, 22 czerwca i 21 lipca 1880 każdym razem o 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 66 w Małnowie położonej, nietabularnej dłużnika Gedaliego Wittmana własnej.

Zakład 25 zł. w. a.

Cena wywołania 250 zł.

Resztę warunków i operat zastawniczego opisania dłużniczej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krakowiec 28 lutego 1880.

(2635 3—3) **Edykt.**

L. 14625. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. S. I. we Lwowie oznajmia niniejszem Maryi Wojaczkowej albo Wojaczek, iż pod dniem 26 marca 1880 l. 14625 małżonkowie Franciszek i Wiktorja Sturm pozew o uznanie własności sumy 80 zł. m. k. przeciw niej wytoczyli. Ponieważ miejsce pobytu Marji Wojaczkowoj albo Wojaczek nie jest wiadomem, przeto do zastępowiania jej ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dr. Dziubińskiego ze substytucyą adwokata Dr. Siterskiego i wzywa się ją, by w należytym czasie albo osobiście się zgłosiła, albo mianowanemu zastępcy informacyi udzieliła lub innego zastępcę obrała, inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 2 kwietnia 1880.

(2810 3—3) **Edykt.**

L. 13887. C. k. sąd krajowy we Lwowie, niniejszem zawiadamia Franciszka Rösslera, iż c. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny podaniem 24 marca 1880 l. 13887 wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty dwu rat po 46 zł. i resztującego kapitału 814 zł. 86 ct. a. w. z pn. z pożyczki 1000 zł. pochodzących a na realności l. 337 $^3/_4$ we Lwowie zabezpieczonych z wezwaniem, by się do ustanowionego kuratora adw. Dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. Dr. Hryszkiewicza zgłosił i temuż informacyę do bronienia praw jego dał, lub innego prawnego zastępcę wskazał, inaczej skutki wynikłe swej winie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 kwietnia 1880.

(2775 3—3) **Edykt.**

L. 2453. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sądzie tut. w dniu 3 czerwca, 8 lipca i 6 sierpnia 1880 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sprawie Ołeksy Lasijczuka et Comp. przeciw Juremu Drahyrukowi et Comp. o 736 złr. z pn. publiczna sprzedaż następujących realności:

1. w Wierzbowcu pod l. k. 335 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
2. w Smodnie pod l. k. 96 w wykazie hipot. l. 135 gminy Smodna umieszczony.
3. w Smodnie pod l. k. 134 w wykazie hipot. l. 65 gminy Smodna zapisanej
4. trzeciej części realności pod l. k. 14 w starym Kossowie w wykazie hip. l. 456 gminy stary Kossów uwidocznionej z tem, że każda z realności powyższych przy dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej to jest:

ad 1 w kwocie 100 złr.
ad 2 w kwocie 750 złr.
ad 3 w kwocie 570 złr.
ad 4 w kwocie 80 złr. 33 $^1/_3$ ct.

przy terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie, zawsze jednak za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi a to:

ad 1 w kwocie 10 złr.
ad 2 w kwocie 75 złr.
ad 3 w kwocie 57 złr.
ad 4 w kwocie 8 złr. 33 ct.

Akta opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów dnia 1 marca 1880.

(2815 3—3) **Edykt.**

L. 1266. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza zagubionego kwitu wystawionego przez c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie na dniu 5 maja 1875 pod art. 206 na złożone przez Markusa Alexandrowicza wadyum na wykonać się mające roboty zachowawcze składające się z 1 losu węgierskiego n. 41 Ser. 5105 na . . . . 50 złr.
2) losu takiego n. 39 Ser. 429 na 50 złr.
3) losu takiego n. 39 Ser. 2548 na 100 złr.
4) losu Waldsteina n. 79123 na . 20 złr.
Razem 220 złr.

Aby ten kwit w ciągu jednego roku przedłożył, gdyż takowy w razie przeciwnym za umorzony uznanym zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego

Rzeszów dnia 9 kwietnia 1880.

(2801 3—3) **Edykt.**

L. 2791. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Michała Błowusa w ilości 30 złr. w. a. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Karola Pelz realności pod l. spis. 160 w Uhrynowie położonej na dniu 8 września i 10 października 1880 zawsze od godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 5 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej relności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 23 marca 1880.

(2855 3—3) L. 16802.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie 80 złr. w. a. rozpisuje się konkurs z terminem do 10 maja 1880 roku.

Ubiegać się o to stypendyum mogą jedynie uczniowie niższych czterech klas gimnazyalnych, jakoteż słuchacze seminaryów nauczycielskich lub politechniki.

Ubiegający się winnni wykazać w swoich podaniach, że pochodzą z miasta Gródka, że są obrządku gr. kat., że nie mają środków utrzymania i że uszęszczając do wyżej wymienionych szkół, czynią dobre postępy w naukach. Podania konkursowe mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem dotyczącej Dyrekcyi szkolnej.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 7 kwietnia 1880.

ОГОЛОШЕНЄ КОНКУРСУ.

Въ цѣли надана однои стипендїи зъ фундацїи с. п. О. Михаила Бѣлецкого въ рôчнôй квотѣ 80 злр. в. а. розписує ся конкурсъ зъ речинцемъ до 10 Мая 1880 р.

Убѣгати ся о сю стипендїю могутъ лишъ ученики низшихъ четырехъ класъ гимназїальныхъ, тожъ и слушателѣ учительскихъ семинарїй або политехники.

Убѣгаючїи ся повинни доказати въ своихъ прошенахъ, що походятъ зъ мѣста Городка, що суть гр. кат. обряда, що не маютъ средствъ удержана и що посѣщаютъ повысше згаданї школы и добре поспѣваютъ въ наукахъ. Конкурсовї прошена маютъ бути поданї въ конкурсовомъ речинци до ц. к. Намѣстництва черезъ дотычущу школьну дирекцїю.

Зъ ц. к. Намѣстництва

Во Львовѣ дня 7 Цвѣтня 1880.

(2809 3—3) **Edykt.**

L. 12003. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Michała Adera i innych uchwałą z dnia 22 listopada 1879 l. 52879 wydzielenie części gruntów z kompleksu dóbr Swoszowa i otworzenie nowego ciała tabularnego dla małżonków Józefa i Katarzyny Dziadków pod nazwą część z części dóbr Swoszowa z przeniesieniem wszystkich ciężarów dozwolono.

Uchwała ta doręcza się dla niewiadomych z życia nazwiska i miejsca pobytu sukcesorów śp. Olimpii i śp. Emilii Jaruntowskiej ustanowionemu z zastępstwem Adw. Dra. Tilla, kuratorowi Adw. Dr. Bobownikowi.

Wzywa się tedy pomienionych sukcesorów, ażeby u kuratora lub też w sądzie w należytym czasie się zgłosili i celem przestrzegania praw swoich, stosownych użyli środków, gdyż inaczej niekorzystne skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Lwów 27 marca 1880.

(2834 3—3) **Edykt.**

L. 6398. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stefanowi Kuczer pto. 200 zł. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 59 w Radochońcach położonej dłużnika należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I. dnia 31 maja 1880.
II. dnia 1 lipca 1880.
III. dnia 3 sierpnia 1880

Każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 400 zł. zakład 40 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2931 1—3) **Edykt.**

L. 1650. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Józefa Eisnera w kwocie 56 złr. odbędzie się w dniu 7go maja, 10 czerwca i 9 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Czernichowie położonej, ciało tabularne stanowiącej, Michała Furtaka własnej, z tem, iż na ostatnim terminie realność pomieniona także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 720 zł.

Wadyum 72 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec, 8 kwietnia 1880.

(2932 1—3) **Edykt.**

L. 2231. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia wierzytelności Kazimierza i Barbary Szklarskich w kwocie 48 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 233 w Żywcu położonej wedle księgi głównej miasta Żywca Tom VII pag. 170 Józefa i Ludwiki Szymońskich własnej w 2 terminach dnia 7 maja 1880 i dnia 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano. na których wspomniona realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Cena wywołania 730 zł., wadyum 73 złr. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec 8 kwietnia 1880.

(2928 1—3) **Edykt.**

L. 10539. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na zaspokojenie rat pożyczkowych po 69 zł. a. w. i resztującego kapitału w kwocie 1273 zł. 81 ct. z pn. uchwałą z dnia dzisiejszego przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 121 $^1/_4$ we Lwowie położonej ut. D. 31 p. 571 n. 3 haer. Michała i Agnieszki Schusterów własnych na rzecz galic. Banku hipotecznego we Lwowie się rozpisuje, która licytacya w 3 terminach tj. 15 lipca 1880, 5 sierpnia 1880 i 26 sierpnia 1880 w każdym z tych dni o godzinie 10 z rana, w c. k. sądzie krajowym we Lwowie pod następującemi warunkami się odbędzie.

1. Realność pod l. 121 $^1/_4$ ryczałtowo sprzedaną zostanie w wyżej oznaczonych 3 terminach i to tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

2. Cenę wywołania stanowi wartość realności w kwocie 3000 zł. w. a.

Każdy z licytujących ma wadyum w kwocie 300 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 27 sierpnia 1880 godzinę 11 z rana z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i extrakt tabularny w registraturze przejrzec można.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

(2846 1—3) **Edykt.**

L. 3743. C. k. sąd powiatowy w Krośnie wzywa nieobecnego, z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Czarnotę, aby w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu w gazecie urzędowej, do spadku po ś. p. Franciszce Czarnota 2go ślubu Czernia, dnia 14 stycznia 1877 w Korczynie, bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłej się oświadczył, gdyż inaczej pertraktacya spadku, z deklarowanymi spadkobiercami, i kuratorem Józefem Czernia dla niego ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Krosno 17 sierpnia 1879.

(2920 1—3) **Edykt.**

L. 6177. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Cezara Papieskiego przeciw solidarnej dłużniczce Sarze Goldflus w kwocie 396 rubli srebr. i 500 złr w. a. z przyn. dozwoloną zostaje egzekucyjna licytacya realności pod l. 189 w Podgórzu, dłużniczki własność stanowiącej, a to na trzech terminach w dniu 19 maja, 16 czerwca, i 14 lipca 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 16952 zł. 40 ct. w. a. wadyum 1695 zł. w. a.

Resztę warunków, jak również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podgórze dnia 10 grudnia 1879.

(2918) **Edykt.**

L. 2468. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Nowa wieś wraz z miejscowością Nowa wieś ad Kańczuga dnia 1 maja 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kęty dnia 21 kwietnia 1880.

(2914 1—3) **Edykt.**

L. 7658. W dniach 4 czerwca, 7 lipca i 6 sierpnia 1880 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności spadkobierców śp. Łukasza Bobrana jako to nieobjętej masy po śp. Marcinie Bobranie i Jana Bobrana własnej pod Nr. k. 3 w Lanerowce powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia resztującej pretensyi 3 zł. 96 ct. kwoty 9 zł. 10 ct., dalej pretensyi 2 zł. 22 ct. i 88 zł. z pn. na rzecz Siskinda Rotha i pretensyi 4 zł. 40 ct. na rzecz Rozalii Bobran.

Cena wywołania 419 zł. wadyum 10%

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk 16 grudnia 1879.

(2633 2—3) **Edykt.**

L. 6287. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem, iż uchwałą z dnia dzisiejszego celem zaspokojenia sumy 1257 złr. 16 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 536$\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, Michała i Maryanny Sztaców własnej dozwoloną została i że takowa przedsięwziętą zostanie w trzech terminach a mianowicie na dniu 24 czerwca, 8 lipca i 15 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie krajowym w których terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może, pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi oznaczona w protokole de praes 7 listopada 1879 l. 52434 cena szacunkowa w sumie 2798 zł. 10 ct. aw.

Każdy mający chęć wzięcia udziału w licytacyi złoży do rąk delegowanej do sprzedaży komisyi sądowej wadyum w kwocie 280 złr. w. a. w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności lub w efektach w których majątek sierociński lokowanym być może, a które to efekta według kursu w ostatnim przed terminem licytacyjnym wydanym numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej" notowanego obliczone będą.

Wadyum nabywcy zostanie w depozycie sądowym zatrzymanem i w poczet ceny kupna wliczonem, innym licytantom zaś będzie takowe po ukończeniu licytacyi zwróconem. Od składania wadyum wolną jest jednak masa konkursowa Towarzystwa kredytowego miejskiego, na rzecz której sprzedać się mająca realność prawem zastawu dla wierzytelności na pierwszem miejscu umieszczonej jest obciążoną.

Gdyby w powyższych terminach rzeczona realność za, lub wyżej ceny wywołania nie została sprzedaną, natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 lipca 1880 o godzinie 11tej z rana na którym wierzyciele pod tym rygorem stanąć mają, iż nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

O tej licytacytacyi zawiadamiamy wszystkich wierzycieli hipotecznych, tych zaś którymby niniejsza uchwała przed terminem licytacyjnym i dalsze uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu nie mogły być doręczone, lub którzyby po dniu 28 lutego 1880 do tabuli weszli na ręce ustanowionego kuratora adw. Dra Tilla.

Lwów dnia 27 marca 1880.

(2910 2—3) **Edykt.**

L. 15636. C. k. sąd krajowy jako handlowy i wekslowy we Lwowie na prośbę Leiby Rotha, wzywa posiadaczy rzekomo zgubionych dwóch weksli, z których pierwszy opiewa:

„Krystynopol den 28 Dezember 1879 pr. fl. 1050 sechs Monate a dato zalen Sie gegen diesen Primawechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Tausend Fünfzig in öst. Wg Werth erhalten und stellen solchen auf Rechnung ohne Bericht Hrr. Josef Jedrzejowicz in Zniatyn zb. in Lemberg Leib Roth mp. angenommen Józef Jędrzejowicz.

Drugi opiewa.

„Krystynopol den 28 Dezember 1879 pr. fl. 1050 sechs Monate a dato zalen Sie gegen diesen Primawechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Tausendfünfzig in öst. Wg. Werth erhalten und stellen solchen auf Rechnung ohne Bericht Hrr. Josef Jendrzejowicz in Zniatyn zb. in Lemberg Leib Rolh m. p. angenommen Józef Jędrzejowicz, aby takowe w ciągu dni 45, licząc od dnia 29 cerwca 1880 sądowi tem pewniej przedłożyć, gdyż inaczej weksli te zamnorzone i nieważne uznane zostaną.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

(2898 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3070. Celem zaspokojenia wierzytelności Teodora Szabagi z Ostrowa w kwocie 115 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 35 w Ostrowie położonej dłużników Józefa i Pelagii Galusów własnej w dniu 19 maja 1880, w dniu 23 czerwca 1880 i w dniu 23 lipca 1880. zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 55? zł. 27 ct. wyprowadzona, zakład wynosi 5? zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 10 marca 1880.

(2879 2—3) **Edykt.**

L. 69. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i weksiowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Benjamina Müllera, że na prośbę Feiwla Friedmana de praes. 3 stycznia 1880 do l. 69 t. s. uchwałą z dnia 10 stycznia 1880 do L. 69 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 187 rubli dep. z pn. wydany został; gdy pozwany Benjamin Müller z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ust. wekslowej przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dr. Billeta z dodaniem mu zastępcę p. adw. Dr. Mijakowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie, wynikłe złe skutki, sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 10 stycznia 1880.

(2869 2—3) **Edykt.**

L. 1187. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 26 lipca, 30 sierpnia i 4 października 1880 zawsze o 11 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod N. k. 414 w Ulanowie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 460 zł. poniżej, której realność powyższa dopiero na 3 terminie sprzedaną zostanie.

Wadyum zaś wynosi 46 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów dnia 6 kwietnia 1880.

(2903 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1621. W skutek przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z 1 kwietnia r. b L. 1968, c. k. sąd powiatowy uznaje Józefa Białasa, gospodarza z Jawornika Niebyleckiego, za marnotrawcę, dodając mu za kuratora Jana Delikata, gospodarza z Jawornika.

Strzyżów dnia 16 kwietnia 1880.

(2900 2—3) **Edykt.**

L. 813.7 W dniu 31 maja, 3 lipca i 5 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 52 w Woli filipowskiej położonej, dłużnika Floryana Bąka własnej.

Wadyum wynosi 27 zł. w. a. zaś cena wywołania 270 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 21 lutego 1880.

(2895 2—3) **Edykt.**

L. 30866. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Helenę z Boguszów Twarowską, że przeciw niej i p. Henryce Boguszowej tudzież Wandzie z Boguszów Russockiej krakowska Kasa Oszczędności o zapłacenie kwoty 9000 zł. w. a. z pn. wniosła dnia 4 września 1879 do l. 23784 pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 12 września 1879 l. 23784 nakaz płatniczy wydany został.

Gdy miejsae pobytu współpozwanej p. Heleny z Boguszów Twarowskiej jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tej pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Mochnackiego z zastępstwem adw. Dr. Blatteisa kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowienemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 28 listopada 1879.

(2892 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1213. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na dniu 22 czerwca 1880 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 238/168 w Mikuliczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej, celem wydobycia sumy 515 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Schattnera przeciw Jurze Hryciukowi.

Cena wywołania 1390 zł. poręczne 139 zł.

Przy terminie tym realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

Delatyn 5 kwietnia 1880.

(2874 2—3) **Edykt.**

L. 7345. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa wszystkich wierzycieli masy spadkowej zmarłego w dniu 25 grudnia 1878 w Kucharach, powiatu Miechowskidgo, Gubernii Kileckiej poddanego państwa rosyjskiego Franciszka Rzewuskiego właściciela realność pod l. 279 Dz. I w Krakowie, ażeby się w terminie dni 30tu, celem zgłoszenia i wykazania swych pretensyi w sądzie tym pisemnie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spadek zgłaszającym się spadkobiercom przyznany zostanie.

Kraków 9 kwietnia 1880.

(2654 2—3) **Edykt.**

L. 4048 C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Nusimowi i Hönigsberg wiadomo czyni, że w skutek prośby Simona Grundlingera przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 zł. w. a. wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorow adwokatowi Dr. Rosenbergowi z zastępstwem adwokata Dr. Wurzla doręczonym został.

Stanisławów 7 kwietnia 1880.

(2667 2—3) **Edykt.**

L. 2419. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w dniu 7 kwietnia 1880 do l. 2419 wniósł Chaskel Messing z Ropczyc pozew przeciwko massie spadkowej nieobjętej pomarłego Józefa Warzla i przeciwko Beili Warzel z Róży o zapłacenie pożyczki 600 zł. w. a. i że do rozprawy sumarycznej termin na 3 maja 1880 wyznaczony został.

Dla masy spadkowej nieobjętej Józefa Warzla mianował sąd powiatowy kuratorem Karola Kesslera, z którym sprawa przeprowadzoną będzie.

Ropczyce 9 kwietnia 1880.

(2893 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4354. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszem, iż w celu zaspokojenia przyznanej Jakóbowi Zimmermanowi od Marcina Razy sumy 50 zł. w. a. wraz z procentem i kosztami zostanie realność pod l. k. 9 w Labiuce położona ciała tabularnego nie mająca Marcina Razy własna przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to: dnia 1 czerwca 1880 dnia 1 lipca 1880 i dnia 3 sierpnia 1880 każdym razem o 10 godzinie z rana na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytacyą najwięcej dającemu sprzedana.

Cena wywołania 1450 zł. w. a.

Wadyum 150 zł. w. a.

Tuchów dnia 10 marca 1880.

(2835 2—3) **Edykt.**

L. 6399. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Paska pto 250 złr. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 108 subrep. 96 w Radochońcach położonej do dłużnika należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I. dnia 31 maja 1880.
II. dnia 1 lipca 1880.
III. dnia 5 sierpnia 1880.

Każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 1000 zł. w. a. zakład 100 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Waranki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2832 2—3) **Edykt.**

L. 2121. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Feśce Hubik, Fedkowi Hubik i Ewie Koszlej pto 147 złr. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 59 subrep. 98/76 w Bolanowicach położonej dłużnikowi należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I. dnia 26 maja 1880.
II. dnia 30 czerwca 1880.
III. dnia 2 sirepnia 1880.

Każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 300 zł, zakład 30 zł. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2833 2—3) **Edykt.**

L. 6397 C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiądomości, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jackowi i Franciszce Hatylakom pto 100 złr. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 160 subrep. 161 w Radochowcach położonej ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to:

I. dnia 1 maja 1880.
II. dnia 1 lipca 1880.
III. dnia 10 sierpnia 1880.

Każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 200 zł., zakład 20 zł. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2803 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 640. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 502 zł. a. w. z pn. Rozalii Święcickiej od Jurka i Katarzyny Tybinków się należącej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 24 czerwca i 29 lipca 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano przymusową przetargową sprzedaż następujących realności dłużników w Dmytrzu, w Starostwie Lwowskiem położonych I. realność pod l. 24 w Dmytrzu ciała tabularnego niestanowiącej II. 17/39 części realności pod l. 25 w Dmytrzu III. 11/20 części realności pod l. 184 w Łanach w Starostwie Lwowskiem położonej od reszty realności fizycznie oddzielonych. nareszcie IV. realności pod l. 237 w Łanach w Starostwie Lwowskiem położonej, które to 3 ostatnie realności ciało tabularne stanowią.

Cena szacunkowa realności pod I. wynosi 120 zł. pod III. 2460 zł. pod II. 250 zł. 65 ct a pod IV. 349 zł. 25 ct., wadyum przez licytantów przed licytacyą złożyć się mające wynosi 10% cen szacunkowych.

Na powyższych terminach sprzedaż nastąpi nie niżej ceny szacunkowej, a gdyby takowej nie ofiarowano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin w tutejszym sądzie na 29 lipca 1880 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna do ręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na pierwszej z wymienionych realności po 22 grudnia 1879 na drugiej i czwartej po 20 listopada 1879 na trzeciej po 23 stycznia 1880 uzyskali ustanawia się P. Karola Berchardа c. k. notaryusza tutejszego kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 19 marca 1880.

(2782 2—3) **Edykt.**

L. 3622. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 175 zł. 78 ct. a. w. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. k. 16 sub. rep. 36 w Dylęgówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wawrzyńca Rożka własnej w dniach:

1. 1 czerwca 1880
2. 2 lipca 1880
3. 4 sierpnia 1880 r.

Każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywoławcza 600 zł. Wadyum 60 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 9 grudnia 1878.

(2757 2—3) **Edykt.**

L. 3430. C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. w. a. z pn. zostanie przeprowadzoną egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 25 w Korszyłowie położonej Hnata Bahrij własnej w trzech terminach dnia 2 czerwca 1880, dnia 5 lipca 1880 i dnia 4 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano, która to realność na pierwszym za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł. a. w., zaś na drugim terminie i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a. resztę zaś warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tusadowej registraturze.

Zborów dnia 13 czerwca 1879.

(2825 2—3) **Edykt.**

L. 1084. Na dniu 14 czerwca 1880, na dniu 12 lipca 1880 i dniu 9 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tym przymusowa licytacya realności pod l. k. 68 w Sulatyczach, na rzecz banku włościańskiego celem ściągnięcia kwoty 300 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi 800 zł. Wadyum 80 zł., resztę warunków licytacyjnych można w tut. registraturze przeglądnąć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie wiadomość powziąć.

Z c. k. powiatowego.

Żurawno dnia 3 kwietnia 1880.

(2602 3—3) **Edykt.**

L. 13082. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 150 złr. w. a. z pn. od Walentego Datonia Aleksandrowi Malikowi jako cesyonaryuszowi Józefowi Miczki należącej się, odbędzie się w dniach 21 maja i 12 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości włościańskiej w Bolęcinie położonej, Walentego Datonia własnej, wyk. hip. 39 ks. gr. dla gminy Bolęcin objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 355 złr.

Wadyum wynosi 36 złr. w. a.

Na obydwu terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunkow licytacyjnych, stan tabularny, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze

Chrzanów dnia 29 lutego 1880.

(2864 3—3) L. 7330

Ogłoszenie konkursu.

W drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu połączona z drobną sprzedażą znaczków stemplowych w Horodence.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku 1879 28.737 zł. 43 ct. i sprzedaż znaczków stemplowych . . . 7.799 „ 21 „
Razem 36.536 zł. 64 ct.

Przychód tej hurtownej trafiki wynosił 957 zł. 90 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak naj korzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 96 zł. można wnieść najdalej do 13 maja 1880 do 2giej godziny po południu do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Kołomyja dnia 16 kwietnia 1880.

(2845 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3461. Brodzki c. k. sąd powiatowy na mocy prawomocnej uchwały dnia 24 marca 1879 l. 1975 uznaje Marcellę recte Marcyannę Struś, i Andrzeja Struś, z których pierwsza w 1807 ostatni zaś w 1808 roku są urodzeni, którzy pomimo wezwania na wstępie wyprowadzonego w Nr. 77. 78, 79, „Gazety lwowskiej" z 1879 roku, i za kratkami sądu ogłoszonego, ani osobiście się nie zgłosili, ani w inny sposób sąd tutejszy o swem życiu nie zawiadomili, za zmarłych.

Brody dnia 16 kwietnia 1880.

(2843 3—3) **Edykt.**

L. 4418. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 15 marca 1880 l. 3865 zniesioną została kuratela nad Wasylem Karczemnym z Berezowicy W. z powodu marnotrawstwa nad nim ustanowiona.

C. sąd miej. del.
Tarnopol dnia 22 marca 1880.

(2849 3—3) **Edykt.**

L. 219. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie Dyrekcyi Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Szostaczkowi pto. 304 zł. a. w. z pn. w dniach 25 maja, 30 czerwca i 4 sierpnia 1880 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjną licytacyę gospodarstwa pod Nr. 175 w Sośnicy położonego, niestanowiącego hipoteki, dłużnika własnego.

Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 zł.
Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

Radymno dnia 30 marca 1880.

(2525 3—3) **Edykt.**

L. 3873. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem, iż uchwałą dnia dzisiejszego, celem zaspokojenia sumy 22094 zł. 11 ct. a. w. z należytościami przymusową sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 389¼ we Lwowie położonej Alfreda Kirschner wedle Dom 120 pag. 87 n. 20 haer. własnej a dłużnej samie wedle Dom 120 pag. 100 n. 38 on. za hipotekę służącej na rzecz Galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie dozwoloną została i która przedsięwziętą zostanie w 3 terminach a mianowicie na dniu 9 czerwca 23 czerwca i 7 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie krajowym pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przez Galicyjską kasę oszczędności przy udzieleniu pożyczki w sumie 65000 zł. a. w. wyrachowana.

2. Każdy z licytujących winien sumę 6500 zł. a. w. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach kasy oszczędności bądź w piepierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdolnych do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wolno jednak będzie galic. kasie oszczędności bez złożenia wadyum licytować. Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem, i o ile w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności złożonem było w cenę kupna się wliczy, innym zaś licytantom zwrócone zostanie.

3. Gdyby w powyższych 3 terminach rzeczona realność wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 8 lipa 1880 o godzinie 11 z rana, na którym wierzyciele pod tym rygorem stanąć mają, iż nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą, resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny mogą być w registraturze przejrzane. O tej licytacyi zawiadamiamy Annę z Janochów Stupnicką i wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała przed terminem licytacyi lub przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu nie mogły być doręczone, lub którzyby po dniu 22 stycznia 1880 hipotekę na tej realności uzyskali na ręce ustanowionego kuratora adw. Dr. Żukotyńskiego i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 27 marca 1880.

(2416 3—3) **Edykt.**

L. 3017. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 780 zł. w. a. z pn. dozwolona uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 20 stycznia 1880 l. 284 przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 d./235 n. Zagrody miejskie w Drohobyczu ut. Dom Tom. II. pag. 744 n. h., 1 pag. 745 n. h. 2 i pag. 746 n. h. 3 dłużników Jana i Apolonii Hordyńskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Kaspra Fruzińskiego a to jedynie na dwóch terminach dnia 24 maja 1880 i dnia 24 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w B. Nr. 6 przeprowadzoną zostanie.

Przy powyższych dwóch terminach sprzedaną zostanie powyższa realność jedynie za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 2477 zł. 30 ct. a. w.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie licytacyjnym realność na licytacyę wystawiona za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, w takim razie wyznacza się termin do ustanowienia ułatwiających warunków w myśl §. 148. g. u. na dzień 26 lipca 1880 o godzinie 10 rano w B. Nr. 6.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy mający chęć licytowania 10% ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum w gotówce złożyć.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem się zawiadamia się obie strony, znanych wierzycieli do rąk własnych, tudzież tych wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 20 grudnia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby z bądź jakiego powodu uchwały licytacyę rozpisującej dość wcześnie doręczyć nie było można przez ustanowionego kuratora p. Dr. Gelehrtera.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz dnia 7 marca 1880.

(2842 3—3) **Edykt.**

L. 228. Dnia 31 maja 1880 i 30 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 9 objętej w Zarajsku położonej, ciało tabularne stanowiącej w sprawie Gittli Buchmann przeciw Hrynkowi Czyż pto. 106 zł. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 1875 zł. a. w. wadyum 187 zł. 50 ct. Przy powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Gdyby jednak przy pierwszych dwóch terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 5 lipca 1880 o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem się wzywa, że niejawiący się za przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. delegow.
Sambor dnia 30 stycznia 1880

(2837 3—3) **Edykt.**

L. 6401, C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Stachowi Pyrzakowi pto. 400 złr. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 129 subrep. w Radochońcach położonej dłużnikowi należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I. dnia 31. maja 1880.
II. dnia 1 lipca 1880.
III. dnia 10 sierpnia 1880.

Każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 złr. zakład 80 zł. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2838 3—3) **Edykt.**

L. 6402. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi i Julii Szpilczakom pto. 130 zł. 11 ct. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 134 w Husakowie położonej dłużnikom należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I. dnia 31 maja 1880.
II dnia 1 lipca 1880.
III. dnia 3 sierpnia 1880.

Każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. zakład 30 zł. w a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2797 3—3) **Edykt.**

L. 4332. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności Tarnowskiej w sumie 771 złr. 66 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 106 w Tarnowie na Zabłociu położonej, do Maryi Stępieniowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 31 maja i 2 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2031 złr. 40 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 203 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 2 lipca 1880 o godzinie 4 południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni. a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi którzyby po dniu 26 marca 1880 do hipoteki realności l. 106 w Tarnowie na Zabłociu weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata Dra Fabusa Salomona z substytucyą adwokata Dra Alojzego Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Tarnów 26 marca 1880.

(2669 3—3) **Edykt.**

L. 1425. Ces. kr. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia trzech rat po 27 złr. 60 ct. i reszty kapitału 578 złr. 73 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Iwanowi Steczura wywalczonych przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 26 maja i 30 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 20 w Jastrzębkowie w Starostwie Lwowskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 620 złr.

Zakład wynosi 62 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 czerwca 1880 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu dzisiejszym uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 25 marca 1880.

(2854 3—3) L. 3507.

Ogłoszenie konkursu.

Na opróżnioną posadę nauczycielki młodszej przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 złr. z dodatkiem aktywalnym stosownie do ustaw obowiązujących z prawem do dodatków pięcioletnich po 100 złr.

Ubiegające się o tę posadę kandydatki winny wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych, lub przynajmniej do szkół ludowych pospolitych, praktyką w zawodzie nauczycielskim przy szkołach publicznych, tudzież znajomość języka ruskiego. Kandydatki, które się wykażą kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych mają pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy przedłożyć za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do końca maja 1880.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów dnia 11 kwietnia 1880.

(2852 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 779. C. k. sąd Zbarazki wiadomo czyni, iż dnia 20 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10tej rano obbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 3 w Tarasiowie, ciała tabularnego nie stanowiącej do Michała Muchi należącej na rzecz Sendera Wartenberg celem ściągnienia kwoty 80 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 395 złr.
Zakład 39 złr. w. a.

Na pierwszem i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 13 marca 1880.

(2850 3—3) **Obwieszczene.**

L. 6192 Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 149 zł. 6 ct. w. a. zpn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużnika Stanisława Własinowicz własna w Hrebennem pod l. d. 151 raczej 152 położona, ciało tabularne wedle wyk. hip. 268 B. poz. 1 własność stanowiąca na 520 zł. w. a. oceniona na terminie 24 maia, 7 czerwca i 14 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawnego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Rawa 10 stycznia 1880.

(2820 3—3) **Edykt.**

L. 4427. Dnia 3 czerwca, 1 lipca i 5 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się u tutejszego sądu egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. k. 125 sub. rep. 99 w Lubatowy ciała tabularnego nie stanowiącego Mateusza Zimy własnego, na zaspokojenie wierzytelności Leona Rabinowicza 146 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 828 zł.
Wadyum 82 zł.

Resztę warunków i protokoła zajęcia i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dukla 21 marca 1880.

(2851 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 494. W sądzie tutejszym odbędzie się 18 maja, 31 maja i 14 czerwca 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności l. 126 w Stryszawie składającej się z 7 morgów 925 kw. sąż. gruntu zabudowań mieszkalnych i gospodarskich Wawrzyńca i Franciszka Ponikiewskich własnej niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny, na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 885 złr.
Wadyum 88 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Słomień 1 marca 1880.

(2587 3—3) **Edykt.**

L 5759. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 25 maja 1880 o godz. 10 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 350 w Mikołajowie jak Dom I pag. 392 haer. Teodory Stelmachowej własnej, na rzec Antoniego Krämera i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 1505 złr. 45 ct.
Wadyum 150 złr. 50 ct.

Inne warunki, extrakt tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
w Mikołajowie.

(2836 3—3) **Edykt.**

L. 6400. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości. że w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowie Mielnikowi vel Krawczyszyn pto. 300 zł. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 60 w Radochowcach położonej dłużnika należącej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to:

I. dnia 31 maja 1880.
II. dnia 1 lipca 1880.
III. dnia 5 sierpnia 1880.

Każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 600 złr. zakład 60 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 26 marca 1880.

(2796 2—3) **Edykt.**

L. 4412. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niewiadomego Józefa Marzewskiego, że uchwałą dziś powziętą przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn. na rzecz Benjamina Markusa wydanym i ustanowionemu dla niego kuratorowi Dr. Kwiatkowskiemu doręczony został, któremu tenże pod ominięciem szkodliwych następstw swą informacyę udzielić lub innego rzecznika sądowi wskazać ma.

Stanisławów dnia 14 kwietnia 1880.

(2904 1—3) L. 5354.

Obwieszczenie licytacyi.

Z odniesieniem się do tutejszego obwieszczenia z dnia 2go marca 1880 l. 2264 umieszczonego w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej w dniach 10, 11 i 12 marca 1880 l. 57, 58, 59 względem sprzedaży gruntów do gal. funduszu religijnego należących, w jurydyce „Wulka panieńska“ w Iszej dzielnicy miasta Lwowa koło Bednarówki przy gościńcu Stryjskim położonych, mianowicie:

I lasu dębowego koło Bednarówki,
II przyległych do tego lasu gruntów,
III kawałka gruntu 400 kw. sążni,

wraz z wszelkiemi do tych gruntów przynależnemi prawami i ciężarami, rozpisuje się niniejszem druga publiczna licytacya, która się odbędzie przy lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu na dniu 5go maja 1880 o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania kupna wynosi 14711 zł. 87 ct. wyraźnie czternaście tysięcy siedemset jedenaście zł. 87 ct.

Wadyum zaś 10tą część tej kwoty t. j. 1472 zł. które w tutejszym głównym urzędzie cłowym w gotówce lub też w austryackich papierach państwowych albo w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wartość wedle kursu dziennego porachowaną złożyć i odnośny kwit komisyi licytacyjnej przedłożyć należy.

Wolno jest także wnieść pisemną ofertę zaopatrzoną marką stemplową na 50 ct. kwitem na złożone wymienione wadym, która zawierać musi:

a) przedmiot, na który się nadaż ofiaruje i wyraźne podanie kwoty nadaży tak cyfrą, jak i słownie;

b) wyraźne oświadczenie, że oferent wszystkim w protokole licytacyjnym zawartym warunkom się poddaje.

c) podpis imienia i nazwisko oferenta, tudzież mieszkanie tegoż;

d) na kopercie „Oferta do licytacyi gruntów na Wulce panieńskiej we Lwowie z kwitem kasowym na złożone wadyum w kwocie 1472 zł.“

Te oferty nogą być wniesione do rąk naczelnika lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu do godziny 1 z południa w dniu poprzedzającym licytacyę t. j. do 4 maja b r które po ukończeniu ustnej licytacyi rozpieczętowane zostaną, poczem licytacya ukończoną będzie i dodatkowe nadaże już przyjęte nie będą

Do kupna będą wszyscy przypuszczeni, którzy wedle ogólnych ustaw od tego nie są wykluczeni.

Bliższe warunki licytacyi odczyta komisya licytacyjna chęć kupienia mającym, można jednak takowe i w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i przed licytacyą w godzinach urzędowych przeglądnąć

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Lwów dnia 20 kwietnia 1880.

(2716 1—3) **Edykt.**

L. 317. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Sosi Erdheim przeciw nieobjętej masie śp. Józefa Pasławskiego pto. 25 zł, 20 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 3 czerwca, 8 lipca i 6 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż połowy realności l. k. 126/77 w Chyrowie położonej z tem, iż przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem się chęć kupna mających niemniej wszystkich dotąd nieznanych i którzyby później prawo nadzastawu uzyskali wierzycieli, ustanawiając dla tychże kuratorem p. Polikarpa Strzeleckiego z Chyrowa, uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól dnia 20 lutego 1880.

(2912) **Ogłoszenie.**

L. 2126. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Białej zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe. celem założenia księgi gruntowej dla gm. katast. „Huciska“ dnia 5 maja 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Biała 21 kwietnia 1880.

(2723 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18537. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 2 zł. 60 ct. a. w. z pn. Arona Hopfingera przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k 143 na przedmieściu „Powtórna“ w Samborze położonej dłużnika Tomasza Kity własnej, protokołem de praes 3 maja 1879 l. 6817 ocenionej na rzecz Arona Hopfingera w trzech terminach a to: dnia 17 czerwca, dnia 22 lipca i dnia 26 sierpnia 1880 w sądzie tutejszym pod tym warunkiem się odbędzie, iż rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 100 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających, i wszystkich tych, którzyby na tej realności prawo zastawu później uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata Dr. Kohna z zastępstwem adwokata Dr. Budzynowskiego i niniejszym edyktem zawiadamia.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(2923 1—3) **Edykt.**

L. 1626. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie powiadamia Michała Steciaka z miejsca i pobytu niewiadomego, że Fećko Krasowski z Wołtuszowy wniósł przeciw niemu Maryannie Steciak na dniu 4 marca 1880 do l. 1626 pozew o zapłacenie 83 zł. a. w. i że na pozew ten wyznaczony został termin na 29 kwietnia 1880 na 9 godzinę przed południem.

Gdy jednak miejsce pobytu Michała Steciaka wiadome nie jest, przeto ustanawia sąd Hryca Drahusa z Wołtuszowy na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratorem, z którym to rozprawa przeprowadzoną zostanie, skoro zapozwany bądź to sam do rozprawy nie stanie, bądź też innego obrońcy nie wskaże.

Rymanów 6 marca 1880.

(2913 1—3) **Edykt.**

L. 510 W dniach 4 czerwca, 7 lipca i 6 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya kawałka roli „na piaskach“ w Nieznanowie w powiecie Kamioneckim położonej, Hnata Hapiuka własnej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 6 złr. 50 ct. a. w. z pn. na rzecz Süsskinda Rotha.

Cena wywołania 50 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk 30 stycznia 1880

(2929 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 250. C. k. rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela starszego przy jednoklasowej szkole w Wierzchosławicach, do której przywiązaną jest płaca roczna wynosząca w gotówce 400 zł

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają podania swoje zaopatrzone w dokumenta stwierdzające ich wykształcenie, kwalifikacyą, lata służby, wiek, wyznanie, stosunki familijne i aplikacyą a przedewszystkiem w tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy sporządzony według rozporządzenia Wys. c. k. radcy szkolnej krajowej z r. 1876 do l. 10195 wnieść za pośrednictwem tych rad szkolnych okręgowych, pod których zostają Zwierzchnictwem najdalej do 15 czerwca b. r. do c. k. rady szkolnej okręgowej tarnowskiej.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.

w Tarnowie dnia 17 kwietnia 1880.

(2925 1—3) **Edykt.**

L. 6740. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dzpp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Maryi Halarewicz o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Przemyślu w mieście pod l. 134 w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się

a) z parceli budowlanej l. 55 w objętości . . . . 8 sąż. kw.
b) z parceli budowlanej l. 56 w objętości . . . . 22 sąż.
c) z parceli gruntowej l. 21 w objętości . . . . 32 sąż.

łącznie 62 sąż. □

na których jednopiątrowa kamienica i komórki drewniane się znajdują, graniczącej od zachodu z placem miejskim na północ z realnością l. k. 135 w Przemyślu na wschód z realnością Franciszka Sliwińskiego na południe z realnością Cypryana Leszczyńskiego c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 październ. 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od d. 1 października 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1go października 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 24 marca 1880.

(2927) **Ogłoszenie.**

L. 343. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Lubaczowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 25 kwietnia 1880 aż do dnia 28go kwietnia 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu sądu powiatowego w Lubaczowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Staresioło leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 29go kwietnia 1880 o godzinie 9ej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lubaczów dnia 24 kwietnia 1880

(2945) L. 1070.

Sprostowanie edyktu

W Edykcie z dnia 9 kwietnia 1880 l. 1070 ogłoszonym w Gazecie Lwowskiej Nr. 89 na stronicy 9 zamieszczono mylnie nazwisko gminy Purza zamiast Turza, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 20 kwietnia 1880.

(2917) **Obwieszczenie.**

L. 42. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Wyżyce“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 30 kwietnia 1880, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Bochnia dnia 22 kwietnia 1880.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie.

(2949)

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić P. T. członków na nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

naszego stowarzyszenia które się odbędzie **dnia 9 maja b. r. o godzinie 3 po południu w lokalności szkoły miejscowej.**

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z dotychczasowej czynności stowarzyszenia:
2. zmiana niektórych paragrafów statutu;
3. wybór 9 członków rady zawiadowczej i tejże ukonstytuowanie się;
4. wybór 3 członków dyrekcyi i tychże zastępców i tegoż wyboru zatwierdzenie;
5. wybór komisyi rewizyjnej z 3 członków;
6. przystąpienie do związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych;
7. wnioski członków.

Liczny udział członków jest tem pożądańszym ile że zgromadzenie to odbędzie się w obecności delegata związku stowarzyszeń ze Lwowa.

W Skolem dnia 26 kwietnia 1880.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego „Mrówka“ w Skolem, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Piotr Napoleon Stupnicki
sekretarz.

Ks. Artiliem Rzepecki
prezes.

L. 1738 (2890 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania wykonania budowy gmachu na pomieszczenie c. k. gimnazyum wyższego i realnego w Brodach, odbędzie się w Urzędzie gminnym w Brodach w ślad uchwały Rady gminnej tegoż miasta z dnia 15 kwietnia 1880 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert na dniu 31 maja 1880.

Główniejsze warunki licytacyjne są następujące:

Jako cenę fiskalną za wykonanie budowy rzeczonego budynku ustanawia się kwotę podług planu i kosztorysu obliczoną na 69415 złr. $64^{6}/_{10}$ ct. w. a.

Materyały do budowy tegoż budynku przez przedsiębiorcę sprowadzone są wolne od opłaty kopytkowej na rogatkach miejskich. Przedsiębiorstwo powyższe oddaje się za sumę fiskalną powyż wymienioną atoli o procent przez przedsiębiorcę opuszczony, zmiejszoną.

Cała budowa ma być w ciągu 2 lat od dnia zawarcia kontraktu licząc ukończoną i oddaną.

Każdy oferent winien złożyć wadyum wynoszące 4000 złr. w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi pupilarnych kapitałów przydatnych, a obliczonych po kursie podanym w „Gazecie Lwowskiej“ w przedeniu oddania oferty.

Wadya oferentów odbierać i kwitować będzie kasa miejska w Brodach.

Oferty ubiegających się o powyższe przedsiębiorstwo mają być wniesione w urzędzie gminnym miasta Brodów w terminie powyż oznaczonym najdalej do godziny 12 w południe.

Spóźnione lub dodatkowe oferty nie będą uwzględnione.

Ubiegający się winien się zastosować do następujących wskazówek:

1. Oferta ma być stosowną marką stemplową zaopatrzona i należycie opieczętowana;
2. do oferty dołączone być mają należycie ostemplowane warunki licytacyjne, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone klauzulą „czytałem, zrozumiałem i za obowiązujące mnie wrazie przyjęcia mej oferty uznaję;“
3. do oferty ma być dołączony kwit kasy miejskiej na złożone tamże wadyum powyż oznaczone;
4. pod powyższymi warunkami wniesiona oferta obowiązuje przedsiębiorcę od chwili wniesienia z tym skutkiem, jak gdyby istotny kontrakt był zawarty gminę zaś miasta Brodów dopiero po zatwierdzeniu onejże przez Radę gminną.

Bliższe warunki licytacyjne, plany, kosztorys i specyalne warunki budowy mogą być przejrzane w urzędzie gminnym miasta Brodów, gdzie też odpisy warunków licytacyjnych bezpłatnie otrzymać można.

Zwierzchność gminna miasta.

Brody dnia 17 kwietnia 1880.

Witosławski.

Szuka się
pomieszkania

złożonego z **9 do 10 pokojów** w dzielnicy schludnej i niezbyt oddalonej od śródmieścia, na **dole** lub na **pierwszem piętrze.** Pomieszkanie ma być podzielne w ten sposób, aby tworzyło trzy partye z równą ilością pokojów, **dwie** z kuchniami, trzecia bez kuchni, niekoniecznie na jednem i tem samem piętrze. Pierwszeństwo mają pomieszkania w pobliżu ogrodu jezuickiego, lub same z ogródkiem. Pomieszkania te mogą być wynajęte **od 1go lipca** lub **wcześniej.** — W razie odpowiednich warunków mógłby być wynajęty cały mały dom. Oferty przesyłać należy do **Administr. „Gazety Lwowskiej"** bez pośrednictwa trzecich osób.

Do najęcia

3 pokoje z dwoma wchodami, z kuchnią, piwnicą i strychem od **1 maja b. r.** Ulica św. Łazarza Nr. 1 l. t. A.

Iwonicz

20 kwietnia 1880.

Napełnianie flaszek wodą jodową rozpoczęto dziś pod nadzorem lekarza zakładowego Wgo. Dra. **Adama Świrskiego** za pomocą nowych przez fabrykanta i c. k. nadwornego dostawcę Wgo. Ryszarda Maucha w Wiedniu wynalezionych, dla Iwonicza specyalnie zastosowanych maszyn które, dozwalając na szczelne przykrycie źródeł, zabezpieczają tak we od wszelkich naleciałości pyłu i organicznych części, a szczególnie wstrzymują ulatnianie się kwasu węglanego.

Zamówienia na wodę i tejże przetwory chemiczne jako to: sól ług i muł przyjmuje, cenniki, broszury i opisy rozsyła franco

„Dyrekcya zakładu zdrojowo kąpielowego w Iwoniczu"

Sezon kąpielowy rozpoczyna się 1 czerwca. (2924 1—3)

Obwieszczenie.

Podpisany podaje do publicznej wiadomości, że trzyma w dzierżawie **kamieniołom Trembowelski,** w którym wyrabiają się **płyty chodnikowe, toczydła i bruski, schody i kamienie** rozmaite. Uprasza się wszelkie zamówienia uskuteczniać u podpisanego, bo tylko tenże dostarczyć może wyrobów z prawdziwego kamienia trembowelskiego, zaś wszelki kamień przez kogo innego dostarczony nie pochodzi z kamieniołomu trembowelskiego.

Z uszanowaniem
ABA GENSER
w Trembowli.

(2534 2—6)

(2891 2—5)

Ogłoszenie.

Szóste walne
Zgromadzenie
ogólnego
rolniczo-kredytowego Zakładu
dla Galicyi i Bukowiny

z ólki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia 26 maja 1880 o godzinie 3 popołudniu w lokalnościach zakładu, ulica Ormiańska l. 2 pierwsze piętro.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie rewizorów.
3. Wniosek na zmianę statutu.
4. Wnioski rady zawiadowczej.
5. Wybór rewizorów.

Lwów dnia 17 kwietnia 1880.

Rada zawiadowcza.

NOWY WYNALAZEK

PARFie IXORA BREONIE

PARFUMERIA IXORA BREONI

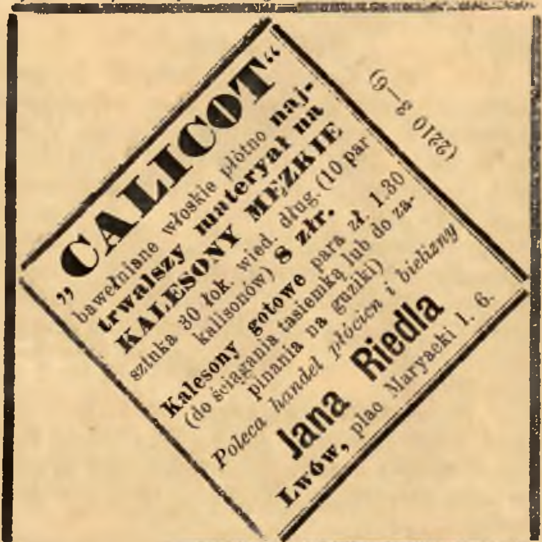
ED. PINAUD

Mydło .... à l'IXORA
Essencya dla chustek .... à l'IXORA
Woda tualetowa .... à l'IXORA
Pomada .... à l'IXORA
Olejek .... à l'IXORA
Puder ryżowy .... à l'IXORA
Kosmetyk .... à l'IXORA

37, *Boulevard de Strasbourg*. 37.

(8 1 9316)

We Lwowie: w aptece P. Mikolascha i w Magazynach Pp. Strzyżowskiego, Dzikowskiego, Jahla etc.



Realność na Bajkach l. 98¼

jest z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższej wiadomości udziela Notaryusz **Morawiecki** w swojem biurze przy placu Maryackim liczba 7 (2144 10—?)

B. Malecki

ogrodnik planista w Kołomyi

przyjmuje i wykonywa plany na ogrody i parki w stylu angielskim i francuskim i podług nich urządza takowe na miejscu.

Również dostarczyć może roślin do klombów dywanowych jak: Achyranthesy, Alternanthery, Gnaphalimu i. t. p.

à 50 szt 300 ct w. a

(2828 3 - 4)

Nagroda narodowa **16,600 fr.** Medal złoty etc.

QUINA-LAROCHE

Z ŻELAZEM

W połączeniu ze SOLĄ ZELAZISTĄ łatwą do uswojenia przez każdy organizm, jest najpotężniejszym środkiem wzmacniającym.

Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga *trudnemu rozwojowi organizmu, ulecza bezsilności wątłość,* zaleca się przez lekarzy dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców* etc.

W PARYŻU, 22 i 19, ULICA DROUOT

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka, we Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Czerniowcach u P. Golichowskiego, w Poznaniu u Dra Mankiewicza.

(6001 12 -?)

Spółka handlowa
„ORIENT"

we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 4.

Dostarcza wszelkich artykułów dla rolnictwa i przemysłu krajowego niezbędnych, tudzież towarów kolonialnych, **wina, oliwy i t. p.**

Zajmuje się wywozem płodów krajowego rolnictwa i przemysłu, załatwia kupno i sprzedaż **majątków i lasów,** wyrabianiem i konwersyą pożyczek.

Wszelkie zamówienia na prowincyę uskutecznia w należytem opakowaniu za najumiarkowańszem wynadgrodzeniem, bezzwłocznie pocztą lub koleją.

Lwów w marcu 1880.

Żegota Grybiński. *Aleksander Pilarski.*

(2045 6—12)

Po raz pierwszy sprowadzone świeże i naturalne

WODY MINERALNE

krajowe i zagraniczne

otrzymuje i poleca

nowo otworzony handel

JÓZEFA PADEWSKIEGO

we LWOWIE.

Wysyłki na prowincyę zwrotną pocztą.

(2765 5—?)

OGŁOSZENIE.

(2905)

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 11 statutu gradowego

Wykaz najwyższych cen

po jakich w Galicyi, w W. Księstwie Krakowskiem, ks. Bukowińskiem i na Szlązku w pojedyńczych powiatach wszelkie rodzaje ziemiopłodów **do zabezpieczenia przeciw gradobiciu w roku 1880** przyjmowane będą.

w powiatach A.: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Myślenice, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka. Żywiec, Szlązk.

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów	waga 123 litrów czyli jedn. korca: kilogram.	funty wied.	cena 123 litrów czyli jednego korca wagi obok wyrażonej: Złr.	ct.
1	Żyto ozime	90	160	8	—
2	„ jare	90	160	8	—
3	Pszenica ozima	95	170	11	—
4	„ jara	95	170	10	—
5	Jęczmień	79	140	7	—
6	Orkisz	79	140	8	—
7	Owies	56	100	4	—
8	Hreczka	79	140	6	—
9	Kukurudza	95	170	7	—
10	Proso	100	180	7	—
11	Groch	100	180	9	—
12	Bób	100	180	8	—
13	Fasola	100	180	10	—
14	Soczewica	100	180	8	—
15	Wyka	100	180	7	—
16	Tymotka	67	120	16	—
17	Konicz czerw.	100	180	45	—
18	„ biały	100	180	55	—
19	Rzepak zimowy	84	150	11	—
20	„ letni	84	150	10	—
21	Lnianka	84	150	9	—
22	Konopie przędz.	56	100	16	—
23	Nasienie konop.	67	120	9	—
24	Len przędziwo	56	100	17	—
25	Nasienie lniane	84	150	12	—
26	Chmiel	56	100	80	—
27	Mak	56	100	20	—
28	Kminek	56	100	18	—
29	Anyż rosyjski	56	100	20	—
30	„ płaski	56	100	18	—
31	Kartofle	1	Korzec	2	—

w powiatach B.: Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Krosno, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemyśl, Rawa, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Stare Miasto, Stryj, Turka, Żółkiew, Żydaczów.

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów	waga 123 litrów czyli jedn. korca: kilogram.	funty wied.	cena 123 litrów czyli jednego korca wagi obok wyrażonej: Złr.	ct.
1	Żyto ozime	90	160	8	—
2	„ jare	90	160	7	—
3	Pszenica ozima	95	170	10	—
4	„ jara	95	170	9	—
5	Jęczmień	79	140	6	—
6	Orkisz	79	140	7	—
7	Owies	56	100	3	—
8	Hreczka	79	140	5	—
9	Kukurudza	95	170	6	—
10	Proso	100	180	6	—
11	Groch	100	180	8	—
12	Bób	100	180	7	—
13	Fasola	100	180	9	—
14	Soczewica	100	180	8	—
15	Wyka	100	180	6	—
16	Tymotka	67	120	15	—
17	Konicz czerw.	100	180	40	—
18	„ biały	100	180	50	—
19	Rzepak zimowy	84	150	10	—
20	„ letni	84	150	9	—
21	Lnianka	84	150	8	—
22	Konopie przędz.	56	100	12	—
23	Nasienie konop.	67	120	7	—
24	Len przędziwo	56	100	15	—
25	Nasienie lniane	84	150	9	—
26	Chmiel	56	100	70	—
27	Mak	56	100	18	—
28	Kminek	56	100	16	—
29	Anyż rosyjski	56	100	18	—
30	„ płaski	56	100	16	—
31	Kartofle	1	Korzec	2	—

w powiatach C.: Bohorodczany, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka-st., Kołomyja, Kossów, Nadworna, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, i Ks. Bukowińskie.

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów	waga 123 litrów czyli jedn. korca: kilogram.	funty wied.	cena 123 litrów czyli jednego korca wagi obok wyrażonej: Złr.	ct.
1	Żyto ozime	90	160	7	—
2	„ jare	90	160	6	—
3	Pszenica ozima	95	170	9	—
4	„ jara	95	170	8	—
5	Jęczmień	79	140	5	—
6	Orkisz	79	140	6	—
7	Owies	56	100	3	—
8	Hreczka	79	140	5	—
9	Kukurudza	95	170	5	—
10	Proso	100	180	6	—
11	Groch	100	180	7	—
12	Bób	100	180	7	—
13	Fasola	100	180	8	—
14	Soczewica	100	180	7	—
15	Wyka	100	180	6	—
16	Tymotka	67	120	15	—
17	Konicz czerwony	100	180	40	—
18	„ biały	100	180	50	—
19	Rzepak zimowy	84	150	10	—
20	„ letni	84	150	9	—
21	Lnianka	84	150	8	—
22	Konopie przędz.	56	100	11	—
23	Nasienie konop.	67	120	6	—
24	Len przędziwo	56	100	14	—
25	Nasienie lniane	84	150	9	—
26	Chmiel	56	100	70	—
27	Mak	56	100	17	—
28	Kminek	56	100	16	—
29	Anyż rosyjski	[illegible]	100	[illegible]	—
30	„ płaski	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—
31	Kart[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	—

Wolno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen w[illegible]ych Dy[illegible]z-pieczenia w myśl §. 11 Statutu przyjąć nie może. W razie gradobicia wynagrodze[illegible] udzielo[illegible]em będzi[illegible]dle cen ubezpieczonych, a nie wedle cen targowych.

H. Wodzicki *M. Łępkowski* *H. Kieszkowski.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.